

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Sowiecko - japońska bitwa w powietrzu

LONDYN (Pat). Według wiadomości otrzymanych z Tok'jo, na granicy mandżurskiej doszło do ostrego starcia pomiędzy siłami lotniczymi sowieckimi a japońskimi.

HSIN KING (Pat). Agencja Domei donosi, iż nad Mandżurją na północ

nym wybrzeżu jeziora Buirnor według komunikatu głównej kwatery armii kwantuńskiej w czwartek o godz. 16 ukazało się ok. 150 samolotów sowieckich, które przeleciały nad granicą mandżurską. 18 samolotów japońskich nawiązało z nimi walkę, w któ-

rej stracono 49 samolotów sowieckich. Komunikat dodaje, iż Japończycy utracili tylko pięć samolotów.

Przedstawiciel armii kwantuńskiej oświadczył, iż samoloty sowieckie i samoloty zewnętrznej Mongolii bombardowały terytorium mandżurskie.

Moskwa stwarza nowe trudności Sowiety znowu wysunęły zastrzeżenia wobec propozycji

LONDYN (Pat). Wobec tego, że odbyte we środę rozmowy w Moskwie między przedstawicielami francuskimi i angielskimi a Mołotowem i Potomkinem nie dały żadnego wyniku. Rząd brytyjski przesłał onegdaj ambasadorowi brytyjskiemu i dyrektorowi Strangowi do Moskwy nowe instrukcje, mające na celu ułatwienie i przyśpieszenie dalszych rokowań.

We czwartek po południu Mołot

tów zaprosił znowu do siebie przedstawicieli brytyjskich i francuskich i odbył z nimi krótką półgodzinną rozmowę, w czasie której jedynie udzielił im odpowiedzi sowieckiej na ostatnie propozycje brytyjsko-francuskie. DPOWIEDŹ SOWIECKA FORMUJE NOWE ZASTRZEŻENIA CO DO SPRAWY GWARANCJI DLA PAŃSTW BAŁTYCKICH ORAZ W ODNIESIENIU DO ZAGADNIENIA

AUTOMATYZMU WZAJEMNEJ POMOCY SYGNATARIUSZY.

W tutejszych kołach dyplomatycznych panuje przypuszczenie, że nowe instrukcje, rzeslane negocjatorom angielskim i francuskim do Moskwy, uwzględniają obiekty strony sowieckiej w odniesieniu do sprawy automatyzmu.

Komisarz na czele doradców sprawować będzie tymczasowe rządy w Rusi Podkarp.

BUDAPESZT (Pat). Wydano rozporządzenie rządowe, regulujące pro w zoryczny ustrój Rusi Podkarpackiej do czasu uchwalenia ostatecznej ustawy.

W myśl rozporządzenia regent na

wniosek premiera zamianuje komisarza Rusi Podkarpackiej oraz jego doradców. Urzędowymi językami na Rusi Podkarp. będą: węgierski i ruski.

Jak donosi „Magyar Cersag“, komisarzem Rusi Podkarpackiej ma być

mianowany b. minister Kalay, jego głównym zaś doradcą b. premier karpatowski Brodij.

Pozatym jako doradcy mają być mianowani Juliusz Marina, Aleksander Beskid i Michał Demko.

Podpisane zostały dwa układy francusko-tureckie o wzajemnej pomocy w razie agresji

PARYŻ (Pat). Podpisany dziś układ francusko-turecki o wzajemnej pomocy zawiera 7 punktów: przeprowadził szerokie konsultacje

1) Rząd francuski i rząd turecki i dyskusje, które są jeszcze w toku, a które ujawniły całkowitą zgodność poglądów.

2) Postanowiono, że oba państwa zawrą w następnym układzie ostatecznym długoterminowy w sprawie wzajemnych zobowiązań w zakresie bezpieczeństwa narodowego obu państw.

3) W oczekiwaniu na zawarcie układu ostatecznego rząd francuski i rząd turecki oświadczają, iż na wypadek agresji, która mogła by spowodować wojnę w obszarze śródziemnomorskim, gotowe wspólnie pracować wspólnie udzielając sobie wzajemnie pomocy wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

4) Zarówno niniejsza deklaracja, jak i przyszły układ ostateczny nie są skierowane przeciw żadnemu państwu.

5) Oba rządy uznają, że szereg zagadnień, włącznie z bardziej sprzeczną zwaną definicją warunków, w których wzajemne zobowiązania wejdą automatycznie w życie, wymagają zbadania a bardziej gruntownego przed zawarciem ostatecznego układu długo terminowego.

6) Oba rządy uznają za niezbędne zapewnienie bezpieczeństwa na Bałkanach i w tym też celu prowadzą narady.

7) Oba układające się strony uznają, że postanowienia niniejszego układu nie będą przeszkodą dla żądanej ze stron w zawieraniu układów z innymi krajami w celu ogólnej konsolidacji pokoju.

ANKARA (Pat). Podpisanie układu francusko-tureckiego w sprawie Sandzaku Aleksandretty nastąpiło o godz. 13.10 w sposób uroczysty, w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

Układ reguluje ostatecznie sprawę obszaru Aleksandretty, włączając go do Turcji w granicach, ustalonych przez traktaty z r. 1926 i 1930

Wycofanie wojsk francuskich i przekazanie terytorium określonego w układzie władzom tureckim powinno nastąpić do 22 lipca.

„Führer ma i zawsze będzie miał rację“

— () wyznanie wiary Goebbelsa, które stara się zaszczepić robotnikom niemieckim

śluszenie: „polityka Rzeszy nie jest omeną wpływów elity intelektualnej“. — Czy Niemcy są imperialistami? — Jaka ranga przypada narodowi niemieckiemu? — Goebbels chciałby zagarnąć sąsiedów Rzeszy pod swoją opiekę. — Pan minister się cofa. — Jakie wewnętrzne niepowodzenie tłumaczył pan Goebbels? — Teza o nieomyślności Führera.

BERLIN (Pat). Minister propagandy Goebbels wygłosił wobec zwołanych do wielkiej sali autobusów miejskich robotników komunikację miejskiej, czyszcicieli ulic, wodniców itd. wielkie przemówienie o polityce zagranicznej Rzeszy.

Mowa ta utrzymana w tonie gwałtownym i zdenerwowanym przeznaczona jest jak to zresztą podkreślił sam minister na użytek wewnętrzny.

Zaznaczając na wstępie, że polityka zagraniczna Trzeciej Rzeszy nie

jest domeną wpływów elity intelektualnej, minister stwierdził, że należy ją wyjaśnić szerokim masom narodu, aby przez nie była zrozumiana. Całe to przemówienie stało pod hasłem wodzostwo i masy są nierozdzielne. Starał się więc minister przede wszystkim obalić twierdzenie prasy zagranicznej, iż naród niemiecki nie zgadza się z polityką zagraniczną Rzeszy.

Pragnę dziś przede wszystkim mówić o stanowisku jakie powinny zajmować Niemcy wśród narodów tego

świata. O ile pod pojęciem polityki imperialistycznej rozumie się ujarzmienie świata, wówczas naród niemiecki nie zamierza prowadzić takiej polityki. O ile jednak rozumie się pod pojęciem polityki imperialistycznej politykę, zmierzającą do zapewnienia narodowi elementarnych potrzeb życiowych i wywalczenia takiego miejsca pod słońcem, jakie jemu się należy, wówczas, oświadczył minister, jesteśmy imperialistami.

My bowiem Niemcy jesteśmy zdania, że dziś nasze stanowisko w świecie nie odpowiada randze, przypadającej naszemu narodowi niemieckiemu.

Przechodząc z kolei do zagadnienia obrony państwa Goebbels starał się wzmocnić swoim słuchaczom, że Niemcy posiadają najbardziej imponujące siły zbrojne świata.

Następnie minister powtórzył, że Niemcy nie chcą się mieszać do spraw Anglii w Palestynie za co żądają nie mieszaną się Anglii do spraw niemieckich. Anglia powinna troszczyć się właściwie o wszelkie inne sprawy, tylko nie o niemieckie i o położone dookoła Niemiec mniejsze państwa.

Tu minister przeszedł do swej ulubionej tezy o bogatej Anglii i nader ubogiej Rzeszy.

Nawiązując do swego przemówie-

przy budowie najbardziej nowoczesnego urządzenia wentylacyjnego. Ogólna długość wyciągów wynosi 5 klm.

Półowa gmachu już jest ukończona.

Otwarty dziś zakład chemii nieorganicznej mieszczący się w nowym gmachu chemii przeznaczony jest dla słuchaczy 1 i 2 roku studiów. O ile w dotychczasowym zakładzie chemii nieorganicznej było 60 miejsc do pracy na 250 słuchaczy. W zakładzie obecnie otwartym jest 360 miejsc do pracy.

Zakład posiada 6 wielkich sal około 30 pokoiów do pracy naukowej od powiednio uposażonych. Zarezerwowano osobne sale i pokoje dla naukowych kół studenckich.

Nie ukończone zostało jeszcze główne audytorium, tak że wykłady prowadzone są narazie w dawniejszym zakładzie na Krak. Przedmieściu.

Natomiast prace laboratoryjne odbywają się już w nowej siedzibie zakładu.



Rzut oka na nowy gmach chemii U. J. P.

Japońskie warunki i pogroźki

Chiński mer Tientsinu wręczył konsulom W. Brytanii i Francji listy, zawierające kopie identycznych oświadczeń, skierowanych przez „pro wizoryczny rząd w Pekinie“ do ambasadorów Anglii i Francji.

1) Współpraca nad odszukaniem i wydaniem rządowi pekińskiemu elementów terrorystycznych, komunistycznych i antyjapońskich, znajdujących się na terenach koncesji;

2) Współpraca w dziedzinie polityki monetarnej rządu pekińskiego, a w szczególności wyeliminowanie z obiegu dawnej waluty i wydanie rezerwy srebra przetrzymywanych przez banki chińskie w koncesjach — rezer-

wy te szacowane są na 40 do 50 miln. dol. chińskich

3) Zamknięcie wszystkich banków chińskich, magazynów, domów towarowych, sklepów itd., postępujących się dawniej walut;

4) Uniemożliwienie „wszelkich manifestacji, publikacji itd.“, przeciwnych polityce rządu pekińskiego. Oświadczenie nadmieniam, że w wypadku, gdyby władze angielskie i francuskie nie akceptowały w całości czelech powyższych punktów, wówczas rząd pekiński będzie zmuszony uciec się do „rozstrzygnięć zasadniczych i przedsięwzięć środków, jakie nakazuje sytuacja“.

Pan Prezydent i Marszałek Rydz-Śmigły wśród szlachty zagrodowej

WARSZAWA, (Pat). O godz. 10 rano przybyła do Warszawy wycieczka 520 osób z trzech województw Małopolski Wschodniej, zorganizowana przez Związek Szlachty Zagrodowej.

W wycieczce bierze udział około 200 młodzieży ze szkół gospodarczych burs i kursów sanitarnych, prowadzonych przez Związek Szlachty Zagrodowej oraz przeszło 300 członków związku i dzieci.

O godz. 12 w południe uczestnicy wycieczki przybyli na Zamek celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi R. P.

Do uczestników wycieczki wyszedł Pan Prezydent R. P. w otoczeniu domu wojskowego, powitany hymnem narodowym.

Pan Prezydent przeszedł przed szeregi uczestników wycieczki przy gromkich okrzykach, wznoszonych na jego cześć. Po przejściu przed szeregi szlachty zagrodowej Pan Pre-

zydent R. P. przemówił do nich, dziękując im za odwiedziny, wskazał na piękne rycerskie tradycje polskiej szlachty zagrodowej, które po dziś dzień przetrwały.

W godzinach południowych wycieczka przybyła do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, by złożyć hołd Marszałkowi Polski.

O godz. 13 wyszedł do zgrupowanych Pan Marszałek Śmigły Rydz, którego powitał ks. dziekan Miodoński, delegacja dziewcząt wręczyła Panu Marszałkowi wiązankę czerwonych róż. Naczelny wódz spędził następnie, dłuższą chwilę na rozmowie z poszczególnymi delegacjami.

Opuszczając dziedziniec, Pan Marszałek w serdecznych słowach pożegnał wycieczkę, podkreślając zaufanie i wielką wagę, jaką przywiązuje do prac Związku Szlachty Zagrodowej prowadzonych dla dobra całej Polski.

Współdziałanie Anglii i St. Zjedn. w zakresie przygotowań gospodarczych do wojny

LONDYN, (Pat). Między W. Brytanią, a St. Zjedn. podpisana została wczoraj w Londynie bardzo doniosła umowa o tranzakcji zamiennej dotyczącej bawełny i kauczuku.

Na zasadzie umowy rząd St. Zjedn. z jednej strony zaopatrzona brytyjski w 600 tys. bel bawełny, zaś rząd brytyjski z drugiej strony przekaże St. Zjedn. 800 tys. ton kauczuku. 600 tys. bel bawełny przedstawia mniej więcej połowę zaopatrzenia rynku brytyjskiego w bawełnę amerykańską. Wartość bawełny ustalona została na podstawie cen rynkowych od 1 stycznia br. i wyniesie mniej więcej ok. 6 milionów funtów, gatunki też określone będą w terminie późniejszym. Dostawa amerykańska 80 tys. ton kauczuku stanowi ok. 1/5 normalnego zużycia rocznego St. Zjedn.

Zawarcie umowy jest wyrazem współdziałania obu państw w zakresie zaopatrzenia w najbardziej podsta-

wowe surowce, na wypadek wojny. Osiągnięte w wyniku umowy zapasy nie będą zużyte dla celów handlowych lecz przeznaczone są wyłącznie jako rezerwy. W układzie zastrzeżone jest że zapasy będą utrzymywane co najmniej na przeciąg 7 lat. W razie likwidacji zapasów oba rządy zobowią-

się do wzajemnej konsultacji, celem zapobieżenia ewentualnym komplikacjom na rynku światowym.

Umowa powyższa poza doniosłym znaczeniem gospodarczym posiada również wielkie znaczenie polityczne. Jest bowiem pierwszym wyraźnym do wodem współdziałania W. Brytanii i St. Zjedn. w zakresie przygotowań do wojny.



NIIGDY NIE JEST ZAPÓZNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na choroby: NEREW, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wadliwa brzośca, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używajęc: „DIUROL“ Gaseckiego, a przekonaasz się o dodatnich skutkach działania, jeżeli będziesz swym znajomym Sposób użycia na opakowaniu - Oryginalne ziola „DIUROL“ Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedaje apteki i składki apteczne

Dr Papée ambasador w Raptitaj przy Watykanie

WARSZAWA (Pat). Stołca Apostońska udzieliła agremnt dla dr Ka zimierza Papee, b. posła w Pradze, de sygnowanego na stanowisko ambasadora R. P. przy Watykanie.

Członkowie wyprawy do afryki u P. Prezydenta Raptitaj

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął 22 bm. delegację uczestników wyprawy badawczej do Afryki Środkowej, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Wypraw Badawczych w osobach p. p. prof. J. Lotha, dr Gożuchowskiego, dr T. Bernadzikowicza i dr T. Wiśniewskiego, którzy złożyli Panu Prezydentowi szczegółowe sprawozdanie z przebiegu i wyników tej ekspedycji.

Otrzymano pozwolenie na założenie polsk. klubu sportowego w Litwie

KOWNO (Pat). Minister spraw wewnętrznych wydał zezwolenie na założenie polskiego klubu sportowego na Litwie „Slavia“.

Poprzedni polski klub sportowy „Sparta“ został zamknięty w dniu 1 stycznia 1938 r., na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych

Nominacja

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. mianował profesora dr Antoniego Pereliakowa, byłego rektora uniwersytetu poznańskiego sędzią Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

św. Jan

wianki i kiermasz

Wczoraj brzegi Wilni wypełniły tłumy wianiar. Pogoda dopisała. Przy stanie wioślarskie przybrały odświętne szaty, połykając różnokolorowymi światełkami lampionów. Rozlegają się dźwięki orkiestr, brzmi piosenka i śmiech.

Uroczystość, jak nakazuje tradycja, zapoczątkowano puszczaniem wianków, którym towarzyszyły wróby. Celowała w tym, oczywiście piękna.

Atrakcję stanowił żywy korowod udekorowanych łodzi. Niektóre łodzie udekorowane były brzo pomysłowo. Nagrodzono je rzesistymi oklaskami.

Występy baletu oraz dancingi i zabawy na przystaniach, odbywające się wesołym nastroju do późnych godzin dopełniły całości miłej imprezy.

W związku z dniem św. Jana już wczoraj na tradycyjnym kiermaszu zapanował żywiony ruch. Jak zwykle, na św. Jana głównym artykułem są zioła, których w roku bieżącym zaprezentowano wyjątkowo wiele. Moc jest również kwiatów, tradycyjnych pierników, serc i obwarzanków smogoniskich.

Zwiedzających wiele, ceny narazie nieco były wysokie, ale chyba dziś spadną.

Rozkład jazdy autobusów

Wilno — Landwarów — Troki

Ważny od dn. I.VI. do 31.VIII. włącznie

Odjazd z Wilna			Odjazd z Troki		
Wilno	Landwarów	Troki	Troki	Landwarów	Wilno
7.15	7.55	8.15	6.	6.20	7.—
10.—	10.40	11.—	8.70	8.50	9.30
12.30	13.10	13.30	11.15	11.35	12.15
15.30	16.10	16.30	14.—	14.20	15.—
18.50	19.10	19.30	17.—	17.20	18.—
21.30	22.10	22.30	20.—	20.20	21.—

UWAGA: W niedzielę i dni świąteczne autobusy dodatkowe odchodzą z Wilna o godz. 8 i 9, z Landwarowa do Troki o g. 8.40 i 9.10; z Troki do Wilna o godz. 19 i 21, z Landwarowa do Wilna o g. 19.20 i 21.20

Zamierzenia p. wojew. Maruszewskiego

Jak wiadomo, p. wojewoda Maruszewski objął nasze województwo po dłuższym administrowaniu województwem poznańskim. Fakt, że wojew. poznańskie należy do najlepiej zagospodarowanych w Polsce, czego o wojew. wileńskim, oczywiście, powiedzieć nie można, już z góry pozwoli przewidzieć, że działalność nowego wojewody pójdzie w kierunku gospodarczym i że będzie zupełnie natural-

na z jego strony tendencja do wyrównania tych wielkich różnic, jakie u trzymują się pomiędzy tymi dwoma województwami w dziedzinie gospodarczej.

Jak się dowiadujemy, przewidywania te nie były bezpodstawnie. W czasie swych podróży inspekcyjnych po terenie naszego województwa zwracało uwagę szczególnie zainteresowanie p. wojewody sprawami społeczno-gospodarczymi. Równocześnie, jak słyszeliśmy, p. wojew. Maruszewski nosi się z zamiarem powołania z pośród przedstawicieli miejscowego społeczeństwa Rady Gospodarczej, która by mogła ściśle z nim współpracować nad podniesieniem gospodarczym naszego województwa.

HOTEL „ST. GEORGES“
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

ANTENY ZBIOROWE, PIORUNOCHRONY, naprawa i ładowanie akumulatorów radioaparatu. Chrześcijański Zakład „RADIO-SERVICE“ 44 Ostrobramska 2 blisko Dworca

Państwowe Zakłady Inżynieryjne proponują Wilnu autoбусy Saurera

Magistrat postanowił nawiązać pertraktacje

Jak już donosiliśmy, Magistrat zamierza z dniem 1 stycznia r. 1940 objąć i prowadzić na terenie Wilna komunikację autobusową we własnym zakresie.

W związku z tym Państwowe Zakłady Inżynieryjne nadesłały do Magistratu ofertę z propozycją nabycia wozów Saurera, na które posiadają licencje. Proponowane autobusy są konstrukcji podobnej do obecnie kursujących w Wilnie z tą zasadniczą różnicą, że jako paliwa używają nie ropę, a gaz ziemny względnie benzynę. Tego typu wozy kursują obecnie w Łodzi. Dla zaznajomienia się na

miejscu z proponowaną marką autoбусów, do Łodzi z ramienia miasta wyjechała ostatnio specjalna delegacja rzeczoznawców z inż. Krukowskim na czele. Delegacja powróciła o bencie do Wilna i zreferowała swoje wnioski Zarządowi Miejskiemu. Rzecznicy uznali podobno ten typ wozów za zupełnie zdatny do wprowadzenia ich na teren m. Wilna.

Sprawa ta była wczoraj poruszana na posiedzeniu Magistratu, który po zaznajomieniu się z opinią rzeczoznawców postanowił nawiązać bezpośrednie pertraktacje z Państwowymi Zakładami Inżynieryjnymi.

Prąd elektryczny zabił człowieka Tragiczny wypadek przy ulicy Subocz

Wczoraj rano przy ul. Subocz 17 wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł trzydziestoletni mężczyzna, Franciszek Gajdulewicz, zam. przy ul. Konduktorskiej 15.

Gajdulewicz przywiózł wczoraj pod wskazany adres furę kartofli, przeznaczonych dla hufca Junaków. Schodząc po schodach do piwnicy,

Gajdulewicz poślizgnął się i szukając punktu oparcia, chwycił ręką za wzmocniony w ścianie patron elektryczny, źle izolowany. Trafiony prądem o napięciu 220 wolt Gajdulewicz osunął się na ziemię.

Mimo natychmiastowej pomocy, nie zdołano go uratować. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. (c)

Wrażenia króla Jerzego z podróży

„Siła uczuć ludzkich jest najbardziej ważką z sił, wykreślających drogi rozwoju wypadków“

LONDYN (Pat). Para królewska udała się popołudniu do Guildhall, gdzie wzięła udział w uroczystym bankiecie, wydanym na jej cześć przez lorda majora Londynu oraz korporacje miejskie z okazji powrotu monarchy do kraju.

W odpowiedzi na powitanie król Jerzy podziękował za serdeczność przyjęcia, jakiego doznał od mieszkańców Londynu po powrocie z Ameryki, oraz oświadczył, że jego podróży

do Kanady i Stanów Zjednoczonych będzie źródłem radości na całe jego życie.

W czasie tej podróży — powiedział monarcha — przekonaliśmy się, że siła uczuć ludzkich jest najbardziej ważką z sił wykreślających drogi rozwoju wypadków światowych. I to jest pierwsze a zarazem najgłębsze wrażenie, jakie odnieśliśmy, przebywając, jako pierwszy monarcha angielski, z tamtej strony Atlantyku.

Pożyczka angielska dla Rumunii

LONDYN (Pat). Prowadzone tu ostatnio angielsko-rumuńskie rokowania finansowe zostały dziś ostatecznie sfinalizowane.

Podpisana została umowa, przewidująca Rumuni pożyczkę angielską w wysokości 5,5 mln. funtów szterlingów.

Śmierć za przestępstwa dewizowe we Włoszech

RZYM (Pat). Wprowadzona została w wypadkach szczególnie ciężkich kara śmierci za przestępstwa dewizowe.

Jak utrzymują, wywołane to zostało niezwykle wzrostem liczby tych przestępstw w ostatnich czasach.

W nie całe 2 doby z N. Jer. u do Marsylii

NOWY JORK, (Pat). Dnia 28 czerwca rozpocznie się regularna komunikacja lotniczo-pasażerska między Nowym Jorkiem, Lizboną a Marsylią. Każdy z wielkich „Olipperów“ ma pomieszczenie dla 72 podróżnych. Podróż z Nowego Jorku do Marsylii

trwać będzie 46 godzin.

Cena za bilet w jedną stronę 375 dolarów, za bilet okrężny 675 dolarów. Dolychezas Pan American Airways otrzymały zamówienia na przełoty od 500 osób.

Bociany poleskie wypuszczone w Anglii

LONDYN (Pat). Z pięciu bocianów z Polesia przewiezionych samolotem PLL „Lot“ do Anglii cztery przybyły szczęśliwie, natomiast piąty zdradził zło samopoczucie, gdyż został zaatakowany przez jednego ze swych współtowarzyszy jeszcze w drodze z Pińska do Warszawy i ma nadwyrężone oko.

wolność.

Radiostacje angielskie, belgijskie i francuskie podały zawiadomienie o wypuszczeniu bocianów, prosząc o podanie obserwacji o ich losie do muzeum w Haslemere.

Bociany pomalowane są na jaskrawe kolory i na nóżkach mają również barwne obrączki rozpoznawcze.

Na lotnisku w Croydon oczekiwali na ptaki dr Blackburne z muzeum przyrodniczego w Haslemere i jego dwaj pomocnicy. Ptaki zostały natychmiast z lotniska samochodami przewożone do Haslemere (w hrabstwie Surrey), gdzie po nakarmieniu zostały wczoraj wypuszczone na wolność.

ROWERY

czołowych marek, o az części



ODBIORNIKI RADIOWE

„PHILIPS“



w wielkim wyborze poleca firma

D. WAJMAN

Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81.

Duży wybór najmodniejszych tyrandoli, lamp biurowych i gabinetowych, oraz grzejników. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Afera na czasie 140 oszukanych letników

Policja śledcza zlikwidowała oryginalną aferę. Ofiarą oszustów padło 40 amatorów wyczasów. Głównym aranzjerem oszustwa był niejaki Izrael Mowśza, Triks oraz jeszcze dwaj osobnicy, którzy wpadli na wcale niecodzienny pomysł „zarobienia“ pieniędzy. Zamieścili oni w szeregu piśmie grodzieńskich białostockich i warszawskich ogłoszenia o wynajmie letnisk we „wspaniałej rezydencji dworskiej“ w zmyślonej miejscowości Wyso kisk. Ogłoszenie brzmiało niezwykle ponętnie. Obiecywali oni wszystkie wygody, kąjaki, dobrane towarzystwo, tenis, wycieczki stół, czarującą miejscowość i to wszystko za 3 zł.50 gr. dziennie. Zamówienia posypały się jak z rogu obfitości. Wpływały pienią-

dze, a sprawa, gdy zaczął się sezon letniskowy, wykryła się.

Triksa aresztowano koło Druskienik, zaś jednego jego współnika pod Warszawą. Trzeci oszust „fruw“ na razie na wolności. Stwierdzono, że poszkodowanych jest 140 nie doszłych letników, którzy wpłacili oszustom ogólną sumę 6900 zł.

TANATOL też KARALUCHY PRUSAKI

Piszą do nas

Ja się sztuką nie interesuję...

Potępienia godne sądy inteligentnego lenia o sztuce

Wysoki Sądzie Artystyczny! Stoimy oto przed Tobą tłumem, oskarżeni, my — rzesza laików, ignoranców w sprawach sztuki i jej wzniosłe go posłannictwa, wyzutyh lub pozabawionych od urodzenia wszelkich zdolności do odczuwania dzieł sztuki, — i wysłuchujemy w pokornym milczeniu gromów potępienia, jakie na głowy nasze raz po raz spadają. Luźnym podnoszą nasze ambicje kultury, rażące wielkomięskie, a na wystawy nie chodzą. Zapełniamy kawiarnie od rana do wieczora, a na zew T-wa Szerzenia Kultury Plastycznej jesteśmy głusi. Jesteśmy pełni nieonych wykreślow, gdy tylko sprawy sztuki wkładają na nasze podwórko... Prze ogromne winy ciężką na nas, co stano winy tę przytaczającą większość ludzi, zwanych społeczeństwem, a którym słusznie się należy epitet inteligentnych leniów. I to jeszcze jest za słabo powiedziane: należy się nam miano niegodnych synów własnej przeszłości, która w dawnych wiekach tu w Wilnie dawała wspaniałe przykłady masowego zainteresowania się sztuką. Wobec w tym ostatnim słowie oskarżonego niech wolno nam będzie podnieść parę momentów, mo że coś nie coś nas usprawiedliwiających.

Nie tak dawno Stanisław Brzozowski pisał, że „u nas tylko nauczy cielki i studenci, buchalterzy, felczery kopiści, korespondenci, subiekci traktują sztukę jako coś poważnego, umieją zastawić zegarek w łom bardzie, wyrzec się obiadu (oh, mój Boże — co za sankiulotyczne, bezczelne plebejuszowskie zestawienie), aże by zobaczyć nową sztukę Przybyszewskiego, kupić sobie nowy tom Żeromskiego, Reymonta, zawiesić nad biurkiem reprodukcję Böcklina lub foto grafję Rivière'a”.

Czasy widocznie się gruntownie zmieniły. Albo Wilno leży tak daleko od kraju Brzozowskiego, że jego pogląd na sprawy tutaj nie ma zastawania. W każdym razie dzisiaj o tych masach, odbiorcach dóbr kultury, pisze się inaczej.

Prof. Dziedochowski zostawił po sobie testament na temat szerzenia w Wilnie zmysłu dla sztuki. Mówi o tym prof. Morełowski w ostatnim swoim sprawozdaniu z wystawy zespołu artystów wileńskich. Cóż zostało zrobione, aby w masach obudzić ped do sztuki? Podobno nic. Czy te masy, a przynajmniej ta t. zw. inteligencja, która powinna być pierwszym konsumentem produkcji artystycznej, zawinęły w tym? Znawcy powiadają, że tak. Lecz „masy” nie wiedzą dla czego w ich stronę podobne oskarżenia się kieruje.

Zaczniemy od rzeczy najprostszej: od recenzji artystycznej. „Inteligentny leni” względnie laik, inaczej profan, surowy materiał na mecenas sztuki, taki potencjalny Medyceusz współczesny, urabia swój sąd o rzeczach go otaczających na podstawie czytanej prasy, częściej — określone go dzienne, przeglądając pobieżnie przy śniadaniu, a czytane nieco do kładniej przed drzemką poobiednią. Jeżeli chodzi o zagadnienia sztuki, powiedzmy jakiejś wystawy, to wiadomością o tym fakcie i zachętą bardzo często jest właśnie recenzja. Właściwie czy „jest” — to właśnie jest kwestia. Raczej: mogłaby być albo powinna być. Bo niestety ci, co piszą recenzje nie zawsze liczą się z tą właśnie jej rolą. Proszę wziąć pierwszą z brzegu recenzję z wystawy czy jakiej innej imprezy i wmyślić się w to, czy z niej cośkolwiek laik dla siebie potrafi wysnuć.

Język recenzji z wystaw jest zawsze bardzo specjalny. Pełno tam fachowych uwag i terminów — nie ma tylko zwyczajnego opowiadania co i dlaczego jest piękne lub zasługuje na uwagę. Oczywiście wszystko zależy od tego, się ma na celu. Jeżeli recenzja ma być rozmową między artystą a jego fachowym krytykiem, to wtedy oczywiście ci dwaj mogą sobie pozwolić na najbardziej hermetyczny język. Wydaje się jednak, że recenzje w pismach codziennych mają inny cel na oku. A jeżeli chodzi o zazwyczaj mienią szerokie rzesze z jakimś zjawiskiem artystycznym, to stanowczo trzeba radykalnie zmienić styl enuncjacji.

Recenzent zazwyczaj mówi o swoich wrażeniach, przeżyciach, „odczuwaniach” — a co z tego ma czytelnik, poza mniej lub więcej obfitym zborem mało dlań zrozumiałych ter-

minów? Szczególnie czy to może zachęcić go do zwiedzenia wystawy? Czytanie recenzji artystycznych staje się nudnym i bezprodukcyjnym zajęciem. Weźmy chociażby już wspomniane omówienie ostatniej wystawy przez prof. Morełowskiego, którego recenzje zresztą zawsze należą do najbardziej „po ludzku” napisanych. A jednak i tam znajdziemy typowe werse artystycznej krytyki.

„Kontury jej nie roztopione ani w płamach barwnych, ani w atmosferze świetlnej czy światłocieniowej, grają skomplikowaną koronką swych nastrojów lub też wzajemnymi stosunkami brył prostych poszukiwanych dla ich monumentalności”.

„W całości wytwora prezentuje skalę kierunków od dyskretnie stylizowanego realizmu o klasycznym podłożu do stylizacji silnie uwydatnionej na tle szkoły i wzorów najpóźniejszych impresjonistów aż po zdecydowane tendencje abstrakcyjno-istyczne, poszukujące czystej gry form”.

„Bardzo malarski w swych poszukiwaniach...”, „mocne w wyrazie barwnym i rysunku...”, „twardość linearnego ujęcia...”

Co z tego biedny laik zrozumie? Czego się nauczy i do czego się zachęci?

Aby prosta wiedza o sztuce do-

tarła do mas trzeba stanowczo zmienić styl recenzji w pismach codziennych. Zamiast kabałistycznych aforyzmów trzeba po prostu powiedzieć co i dlaczego (choćby tylko piszącemu recenzję) się podoba. Fachowe słowa, utarty nawet żargon artystyczny nie sprowokują zainteresowania sztuką ze strony inteligentnych leniów. To przesąd, że wielkie prawdy można podawać tylko w języku hermetycznym. Przykład Jeansów, Eddingtonów i Carre'ów udowodnił dostatecznie przekonywująco, że nawet o teorii względności można mówić językiem codziennym — jeżeli się chce pobudzić zainteresowanie laika. Zresztą pociąg do przyrodznawstwa? Jest w Polsce napisana książka dla tych wszystkich, co są ślepi na dzieła sztuki. „Wiedza o sztuce” E. Niewiadomskiego. Niechby wszyscy tak pisali, jak pisze Niewiadomski.

Teraz kwestia reprodukcji. Krytycy artystyczni mają dziwną manerę pisać o jednym, a przytaczać reprodukcje tych dzieł, o których ani słowem nie wspominają. Jest to grzech dosyć często się powtarzający. Nie bardziej irytującego dla laika. On chce słuchać znawcy i konfrontować z tym co widzi. Chce by mu ktoś wskazał, gdzie tkwi tajemnica piękna. To wskazywanie palcem wcale

nie jest takie śmieszne. Nieraz konieczne jest ono również i dla znawców. P. Gsell w swoich rozmowach z Rodinem o sztuce przytacza charakterystyczną scenę. Oto ogląda posąg młodej i pięknej kobiety, jakby uspiętej i we śnie jakby wijącej się w bólu. Jest jednak pozbawiona rąk i nóg. Więc Gsell wyraził wobec Rodina żal, że posąg nie jest wykończony. Dopiero artysta musiał wyjaśnić, że posąg przedstawia „Rozmyślenie” „Nie ma więc ramion do czynu i nóg, aby dążyć naprzód”.

Nie tylko więc laikom trzeba nie raz wskazać na tajemnicę piękna. Zrozumienie intencji twórcy jest pierwszym krokiem do zrozumienia samego dzieła. Dzieło sztuki ma w sobie nie tylko treść plastyczną, lecz także duchową, powiedziałbym nawet intelektualną. Artysta przemawia nieraz także do umysłu, do świadomości widza. A jeżeli tak, to najbardziej nawet tempu laikowi można coś niecoś wytłumaczyć, wyjaśnić o co chodzi. Od czuwania dzieła sztuki poprzedza jej zrozumienie. Do zmysłu dla sztuki prowadzi droga przez mózg. Nie wie tu laików potrafi sobie uświadomić różnicę portretu Rembrandta a Velasqueza. Inaczej zupełnie nie jeden będzie patrzył na kulfontaste nosy, gi-

gantyczne brodawki i pomarszczone potwornie twarze u Flamandów czy innych naturalistów XV wieku, gdy się wskaże na genezę historyczną ówczesnej pasji do poszukiwania charakteru w twarzy ludzkiej lub całej postaci.

A proszę wziąć martwą naturę w malarstwie. Jest to bodaj najbardziej zbędzeczony przez laików rodzaj obrazu. Jeszcze smakowite winogrona czy jabłka względnie kwiaty jakoś ujdą, lecz wypatroszone ptactwo, stare garniki, ryby na talerzach itp. — to już wywołuje najgłębszy protest u laika, bo tego przecież nawet w stolowym pokoju nie warto zawieszzać...

Katalogi wystaw zazwyczaj podają ewidencję obrazów. Szkoda, że nikt nie wprowadzi do nich jakichś uwag, choćby na marginesie, dla laików. Bo ci zawsze szukają w obrazie przede wszystkim opowiadania. Martwa natura tego nie daje — chyba o smutnym losie zająca albo wstrząsającej zawartości zielonej karafki. Ostatnio IPS w Warszawie wpadł na bardzo szczęśliwą myśl urządzania wystaw „oświeconych iakimś te matowi. Jak zawsze, stoi to w kolizji z ambicjami twórców, którzy wolą zbiorowe wystawy, lecz może się okazać pierwszorzędą szkołą dla laików. Bo właśnie przy zestawieniach wszelkich rzeczy poświęconych jednemu tematowi wyrabia się wyczuwanie rzeczy dobrych i rzeczy złych. Z tej serii ostatnia wystawa IPS, poświęcona martwej naturze w malarstwie polskim powinna być obwołana po całej Polsce, a laicy przymusowo powinni być na nią sprowadzeni. Dopiero przy tak masowym zestawieniu różnorodnych ujęć i widzeń przez zmalarzy rzeczy martwych, codziennych i powszednich nabierają treści fachowe wyrażenia „barwny wyraz”, „plama barwna”, „gra form”, nawet „koronka nastrojów” itd. Gdy się widzi obok siebie „grę barw” w obrazach Weissa i mistrzowską szarżynę tonu Pruszkowskiego, śliczne „monolitowe” natury Witkowskiego, od których na pewno w pokoju jaśniejszy robi, obok matowych kwiatów Karpińskiego — a w ogóle całą nowoczesną malarstwem na tle obrazów Czachłowski, Pankiewicz, Podkowiński, Gołtem, Boticellim, a przez nich doprowadzić do sztuki współczesnej. Ale tego jest stanowczo za mało.

Wykłady popularne o sztuce są zazwyczaj popisem erudycji prelegenta — wraz z odnośnikami i przypisaniami. Zrozumiałe, że dla znawców popularyzowanie rzeczy elementarnych jest rzeczą nudną, lecz skoro się chce pobudzić, podnieść, apostołować...

Sztuka wymaga też propagandy — i też umiejętniej. Co zrobiło T-wa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych — poza paru wystawami — dla podjęcia do sztuki inteligentnych leniów? W każdym razie właśnie ci ostatni nie o tym nie wiedzą.

Wysoki Sądzie artystyczny! Za pewne powiesz, że trzeba mieć wielki tupot, aby tak mówić, że tylko nieuczalczna ignorancja może dyktować podobnie niedojrzałe myśli. Możliwe, lecz proszę wziąć pod uwagę, że tak właśnie — jawnie czy podskórnie — myślą ci wszyscy, do których „Humnego poparcia” odwołują się Towarzystwo i wystaw. owi laicy i leniowie inteligentni, zaplajający półczarną swą nędzę bytowania na szczeblu pradziadka goryla.

L. Korowajczyk.

Roosevelt aktywizuje swoją politykę

Przeszedł wniosek Hulla. — Powściągliwość do czasu. — Niepokój Berlina. — Waszyngton przyspieszy decyzje Moskwy

BERLIN. (Obsł. sp.) Nowa zwłoka w rozmowach angielsko-sowieckich na Kremlu, wywołała w Niemczech zrozumiałą radość. Wczorajsze dzienniki berlińskie zamieściły szereg artykułów, których ostrze skierowane zostało przeciwko Anglii. „Borsen Zeitung” twierdzi np., że Molotow, wręczając listy W. Brytanii i Francji odpowiedź sowiecką, zaznaczył, że ostatnie propozycje Londynu są dla rządu sowieckiego nie do przyjęcia. Dziennik niemiecki aprobuje naturalnie te rzekomo wypowiedziane przez Molotowa słowa, uważając, że Sowiety „Połapały” się i nie chcą wyciągać z ognia kasztanów dla W. Brytanii.

LONDYN. (Obsł. sp.) Odmiennego zdania jest prasa angielska. W angielskich kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że przerwa w rokowaniach na Kremlu potrwa nie długo. Paryż i Londyn w szybkim czasie nadesła Strangowi nowe instrukcje. W kołach tych panuje przekonanie, że Chamberlain i Daladier pójdą na dalsze ustępstwa, szczególnie teraz, kiedy sytuacja na Dalekim Wschodzie uległa dalszemu ostryżeniu. Prasa angielska dementuje wiadomości Niemieckiego Biura Informacyjnego o wycofaniu się angiel-

skich i amerykańskich okrętów wojennych z portu w Swatou. Wręcz przeciwnie, Agencja „Reuter” donosi mianowicie, iż amerykański admirał Jarnell oświadczył władzom japońskim, że w wypadku najniższego incydentu w stosunku do okrętów lub obywateli amerykańskich, okręty wojenne U. S. A. niezwłocznie otworzą ogień. Groźba ta podziałała i nieco ostudziła zapędy synów krajny kwitnącej wiśni.

WASZYNGTON. (Obsł. sp.) Jeżeli na froncie moskiewskim państwa pokojowe z trudem zbliżają się do osiągnięcia zamierzonych celów, w Waszyngtonie blok demokratyczny niewątpliwie odniósł zwycięstwo. Wbrew zaciętej propagandzie republikanów i przyjaźni „osi”, prowadzących kampanię przeciwko prezydentowi Rooseveltowi za niemieckie pieniądze, specjalna komisja parlamentu amerykańskiego uchwaliła poddać pod obrady plenum parlamentu wniosek ministra Hulla o zmianie ustawy o neutralności U. S. A. W kołach politycznych uważa się to za wielkie zwycięstwo prezydenta Roosevelta, który jeszcze kilka miesięcy temu oświadczył, że granica obronności U. S. A. leży nad Renem i od tego czasu zmierzdo do zmiany ustawy o neutralności,

która pozwoli mu przyjść z pomocą w razie potrzeby państwom demokratycznym.

Przed kilkoma dniami prezydent Roosevelt oświadczył, że ustawa o neutralności powinna być przyjęta przez parlament jeszcze w ciągu bieżącej sesji. Jeżeli tego nie będzie, a w międzyczasie wybuchnie wojna, rząd amerykański znajdzie się w ciężkim położeniu.

„Heroiczne” wysiłki amerykańskich przyjaciół Hitlera na czele z senatorem Fischem, nie odniosły skutku. Wniosek Hulla przeszedł i już w poniedziałek, jak donosi agencja „Reutera”, w parlamencie rozpocznie się dyskusja nad tą ustawą.

W kołach politycznych Waszyngtonu utrzymują, że ustawa przejdzie, gdyż ilość opozycjonistów w obliczu nowych wypadków na Dalekim Wschodzie maleje z dnia na dzień.

Na tym więc odcinku Berlin posiada kompletne fasko tak samo jak na Bliskim Wschodzie.

Co się tyczy Moskwy, niektóre dzienniki londyńskie, na czele z „Daily Mail” przynoszą dość sensacyjne rewelacje. Twierdzą one mianowicie nadal, że zwłokę w rozmowach powodują Niemcy. Tak np., jak twierdzi wspomniana gazeta, minister Ribbentrop zaproponował Sowietom szereg koncesyj oraz gwarancje granicy wschodniej ZSRR.

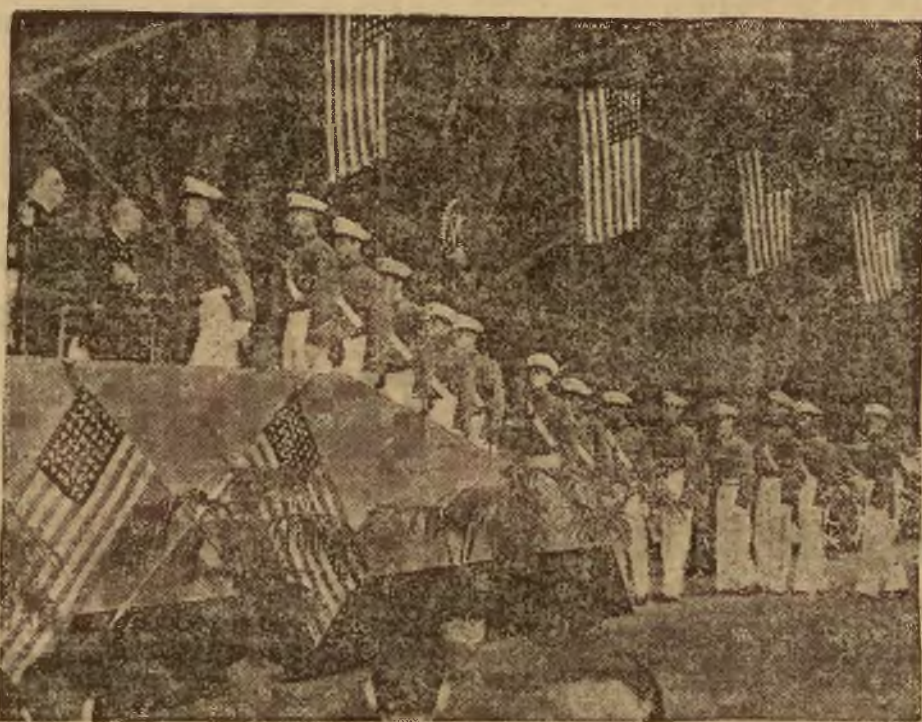
Do wiadomości tej należy naturalnie odnieść się z wielką rezerwą, trudno bowiem przypuścić, by Niemcy mogły udzielić Moskwie obietnic, które nie przypadłyby do gustu partnerom z Wysp Japońskich.

Egipt i Bałany

BERLIN. (Obsł. sp.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że egipski minister spraw zagranicznych odwiedza obecnie stolice państw bałkańskich. Celem jego podróży jest nowiżanie bliskich stosunków z państwami bałkańskimi. Biuro niemieckie uważa, że podróż ta nosi wyraźny antyunicki i antywłoski charakter i jest jeszcze jednym „pociągnięciem” W. Brytanii przeciwko Trzeciej Rzeszy.

Dzienniki niemieckie alarmują o możliwym zrywie wicekróla między Egiptem Grecją i innymi państwami bałkańskimi.

Promocja na oficerów armii amerykańskiej



W Akademii Wojskowej Stanów Zjednoczonych w West Point odbyła się uroczysta promocja tegorocznych absolwentów akademii na oficerów armii amerykańskiej. Na zdjęciu — Prezydent Roosevelt wręcza dyplomy oraz składają gratulacje nowopromowanym oficerom amerykańskim.

Hotel EUROPEJSKI
WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Nożycami przez prasę

NIE KAŻDY NIEMIEC W POLSCE
JEST HITLEROWCEM.

„Robotnik“ omawia antyhitlerowską deklarację Niemców Łódzkich. Deklaracja ta, zdaniem „Rob“, obala legendę głoszoną przez hitlerowców, że każdy Niemiec w Polsce musi być hitlerowcem.

Omawiana obszerna deklaracja tow. Niemców w Polsce lamie oczywiście te tezę, że „Niemiec — to hitlerowiec“. Staje na gruncie szerszej lojalności wobec Polski. Bezwzględnie naturalnie wypowiada się przeciwko hitlerowskiemu reżimowi w Niemczech. Powiada wyraźnie i z naciskiem:

Naród niemiecki podany został w ciągu ostatnich lat ciężkim doświadczeniom. Narzucono mu niewolę i jego ujarzmienie ma jeszcze „przy tym służyć do tego, aby innym narodom narzucać jarzmo. W takim momencie uważamy za swój obowiązek przez zajęcie stanowiska bronić honoru i prawa, jako Niemcy, w naszym własnym imieniu. Jak również w imieniu milionów które dziś nie posiadają ku temu żadnej możliwości

Sa to słowa mienne i piękne, odważnie wypowiedziane w trudnych warunkach socjalistycznej pracy wśród niemieckich mas pracujących w Łodzi i na Śląsku (Górnym i Cieszyńskim). Deklaracja ostro zwalcza hitlerowski imperializm skierowany także przeciw Polsce.

Czy jednak i umiarkowana część mieszczaństwa niemieckiego nie powinna by zabrać głos w tej sprawie?

SOLIDARNOŚĆ ANGLO - FRANCUSKA NA DALEKIM WSCHODZIE.

„W. Dz. Narodowy“ przepowiada bliski kompromis na Dalekim Wschodzie.

Japonia uwikłana w poważne trudności na terenie Chin, znajdująca się ponadto w nieświetnym położeniu ekonomicznym będzie musiała, prawdopodobnie, cofnąć się przed tą jednolitą postawą mocarstw i zachować większy umiar w swoich żądaniach imperialistycznych. Pociągłoby to za sobą kompromisowe załatwienie incydentu w Tientsinie i pryncypalne odpręczenie na Dalekim Wschodzie. M. Bonnet w swoim exposé, wygłoszonym w środę na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych, dał wyraz zarówno gotowości rządu francuskiego pójścia na Dalekim Wschodzie ręką w rękę z Anglią, jak i optymizmu co do konsekwencji blokady w Tientsinie. Nade wszystko zaś podkreślił, że wydarzenia na Dalekim Wschodzie nie mogą wpłynąć w najmniejszym nawet stopniu na stosunki polityczne mocarstw w Europie. To oświadczenie francuskiego ministra spraw zagranicznych rozwiła przedwczesne nadzieje żywiące przez kółka polityczne „osł“ w związku z incydentem w Tientsinie.

Nie ulega wątpliwości, że kompromis w Tientsinie leży w interesie zarówno Anglii, jak i Japonii. Jednakże „osł“ będzie robiła wszystko, ażeby do tego kompromisu nie dopuścić. Dywersja dalekowschodnia ułatwia bowiem dalsze machinacje w Europie. Stąd optymizm jest nieco przedwczesny.

PRZYSZŁA WOJNA SOWIECKO - JAPONSKA.

„Nasz Przegląd“ analizuje siły Japonii i Sowietów w Azji. Pod względem liczebności partnerowie sowiecki dysponuje 800 tysiącami Mongołów, japoński zaś 300 tysiącami do których przybijają dziesiątki poważne grupy mongolskie, rozlane na terytorium Mandżurii, gdzie sztab japoński już od szeregu lat organizuje lokalną armię, przy stosowanej politycznie do wojny antysowieckiej.

Nie trzeba dowodzić, że w tym pojedynku rosyjsko - japońskim degra nie ma rolę nacjonalizm „wielko - mongolski“, lecz główny ciężar walk opadnie na armie właścicieli przeciwników. Na ra-

Niemcy 3 miliony — Włosi 2

będą miały pod bronią w b. r.

„Czas“ podaje: Zawarty pomiędzy Niemcami i Włochami tajny pakt wojskowy przewiduje nie tylko ściśle współdziałanie akcji obu państw na wypadek wojny w Europie, ale zawiera klauzule, dotyczące wspólnej akcji obu mocarstw w wojnie kolonialnej. Kolonialne klauzule paktu przewidują m. in. utworzenie wspólnego naczelnego dowództwa kolonialnych sił zbrojnych, podporządkowanego głównemu sztabowi związkowemu i stanowić osobny jego wydział.

DOWÓDZTWO WOJSK KOLONIALNYCH.

Naczelny wódz kolonialnych sił zbrojnych wyznaczony będzie w ścisłym porozumieniu z Hitlerem przez Mussoliniego spośród oficerów włoskich, posiadających doświadczenie w walkach kolonialnych. Wódz kolonialny odpowiedzialny będzie bezpośrednio zarówno wobec Mussoliniego, jak i Hitlera. Obaj mężowie stanu ustalą termin mianowania „naczelnego wodza wojsk kolonialnych“, co nastąpi „w momencie, gdy okaże się konieczność, względnie możliwość zajęcia nowych obszarów kolonialnych“. Protokół tajny wyraźnie jednak zaznacza, że Libia nie należy do obszaru kolonialnego i podlega ogólnym postanowieniom protokołu. W dalszej części tajnego protokołu przewidziano możliwość przystąpienia do umowy kolonialnej „państw zaprzyjaźnionych“, przy czym jednak zastrzeżono, że w tym wypadku postanowienia protokołu, dotyczące dowództwa oraz planu działania nie mogą ulec zmianie. Korpus oficerski ewentualnego nowego partnera rozdzielony zostanie proporcjonalnie do zmobilizowanych sił partnera pomiędzy poszczególne organy wielkiego sztabu związkowego.

WYMIANA OFICERÓW, PODOFICERÓW I ŻOŁNIERZY.

Jeden z rozdziałów tajnego protokołu omawia kwestię ujednostajnienia akcji obu kontrahentów w sprawie utrzymania na jednolitym poziomie moralej wartości i technicznego wyposażenia obu armii. Jako jeden ze środków osiągnięcia tego celu przewiduje się wymianę oficerów, podoficerów i żołnierzy obu armii, przy czym postanowiono, że służba na zasadzie wymiany w szeregach zbrojnych drugiego kraju uznana będzie jako równoważna służba we własnych szeregach. To samo dotyczy

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godzinie 8

Szkarłatne róże

ze Rosja Sowiecka posiada wielokrotną przewagę nad Japonią, jeśli w grę wechodzą front mongolsko - mandżurski. Dopóki Japonia nie zdola się uporać z operem Czang - Kai Szeka, trudno poprzestępować, aby zaryzykowała ona po ważny konflikt z Rosją.

Nie wydaje się tedy rzeczą prawdziwie podobną, aby w rokowaniałach rosyjsko brytyjskich miała być wysunięta przez dyplomację sowiecką sprawa jakiegokolwiek pomocy zbrojnej ze strony Anglii, zwłaszcza gdy pomoc taka byłaby prawie iluzoryczną z przyczyn natury terenowej.

Japonia stara się, zdaniem „N. P.“, załag odwręć, podczas kiedy ZSRR usiłuje wykorzystać przewlekłą wojnę w Chinach.

Dzisiejsze depesze mówią jednak co innego. Dywersja Japonii przerywa się na Sowieci.

awansów, z tym jedynie zastrzeżeniem, że przed nominacją członka jednej siły zbrojnej przez dowództwo siły drugiej, należy zasięgnąć opinii formacji macierzystej, do której dany wojskowy oficer czy szeregowy jest przynależny. Niemcy obowiązują się przyjąć rocznie do 10.000 Włochów w swoich szeregach zbrojnych. Włochy natomiast przyjmują rocznie 15.000 Niemców. Członkowie jednej armii odbywający służbę w szeregach drugiej armii, podlegają przepisom dyscyplinarnym i porządkowym, obowiązującym w danej armii. Oba państwa zobowiązują się dopuścić oficerów armii związkowej do sztabów jednostek operacyjnych, poczynając od sztabów dywizji w wyższych i odpowiednich komend i sztabów lotnictwa i marynarki w charakterze oficerów łączników oraz instrukcyjnych. Wysyłanie oficerów oraz szeregowych na staż do armii związkowej nie pociąga za sobą dla żadnej ze stron jakiegokolwiek obciążenia natury finansowej.

NIEMIECKIE ODDZIAŁY EKSPEDYCYJNE W KOLONIACH WŁOSKICH.

Końcowy ustęp protokołu przewiduje, że Niemcy, jako kraj nieposiadający kolonii i wskutek tego nie mogący szkolić swych formacji w służbie kolonialnej, korzystają z możliwości włoskiej i w tym celu wysyłają do kolonii włoskich swe oddziały ekspedycyjne. Zarządzenie to, wed-

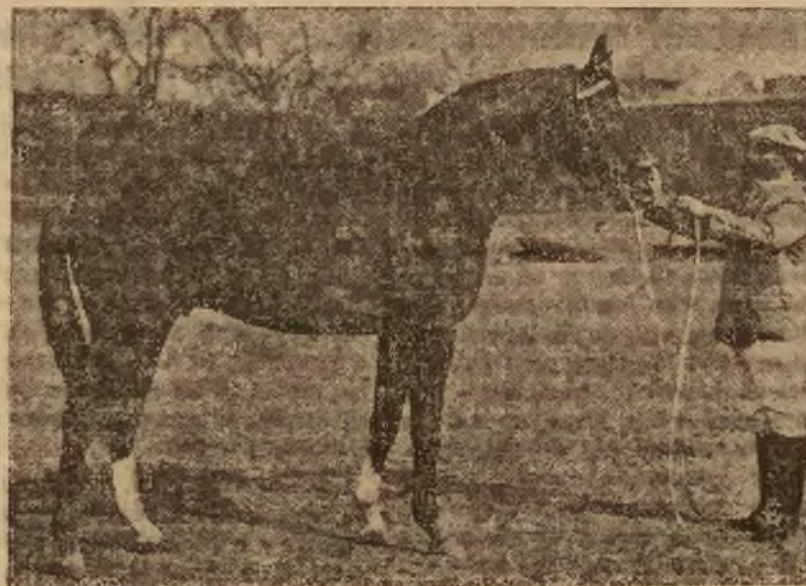
ług określenia protokołu, jest tym bardziej wskazane, że w „chwili obecnej Włosi muszą utrzymywać znaczne formacje w Abisynii“.

UZGODNIENIE ZASAD GOSPODARKI WOJENNEJ.

Obie układające się strony zobowiązują się do uzgadniania zasad gospodarki wojennej, uznawanej jako część składowa tajnego protokołu militarnego, zawartego między obu państwami. W końcowych postanowieniach protokołu podkreślono, że w grudniu i w czerwcu każdego roku obie strony porozumiewają się co do stanu liczebnego sił, znajdujących się w stałym pogotowiu wojennym. Żadna ze stron, bez wyraźnej zgody drugiej kontrahenta, nie może sił swych zmniejszyć w drodze częściowej czy zupełnej demobilizacji. W obecnym okresie stosunek sił zbrojnych obu układających się państw wynosi 2:3, to znaczy, że na 3 zmobilizowanych żołnierzy niemieckich Włosi mobilizują 2 żołnierzy.

W protokole zaznaczono, że Rzesza zobowiązuje się w ciągu czerwca 1939 r. podnieść stan swych sił zbrojnych do 2.500.000 żołnierzy, nie wliczając w to formacji paramilitarnych. Liczba zmobilizowanych żołnierzy niemieckich wynosić ma pod koniec b. r. 3 miliony. To znaczy, że w myśl postanowień protokołu Włosi do końca 1939 r. zmobilizować muszą 2 miliony żołnierzy.

Przed III krajową w stawą koni w Lublinie



W dniu 1 lipca zostanie otwarta w Lublinie III Krajowa Wystawa Koni. Na zdjęciu — typ konia wierzchowego

Pół żartem, pół serio

Fajka pokoju

W związku z niedawną podróżą królewskiej pary angielskiej prasa doniosła:

Podczas swej wizyty w Kanadzie król Jerzy przyjął wodzów kilku szczepów indyjskich, którzy z dalekich puszcz Kanady przybyli do Montrealu, by ujrzeć „władzę białych twarzą“. Jeden z wodzów, który w swym oświeconym umyśle słyszał coś nowego, że plemiona białych wgrzebały tomahawki wojenne i groźnie potrząsają nimi, wieszając światu zagładę, ofiarował królowi fajkę pokoju. Jest to od 300 lat w moim rodzimym przechowywana fajka, oświadczył królowi Jerzemu, która była świadkiem załagodzenia niejednego krwawego sporu między czerwonoskórymi. Może jej moc cudowna zdoła ukoić wojownicze zapędy „błędnych twarzą“.

Wojownicze zapędy „błędnych twarzą“ może by fajka popokoju, rzeczywiście, umietygowała. Jednak wojownicze zapędy „brutalnych twarzą“ najprędzej uciszą chyba tylko „armaty pokoju“ i „samoloty pokoju“...

„Kurier Polski“ notuje:

W myśl „układu“ rządu słowackiego z Niemcami, Słowacja zobowiązała się dostarczyć Niemcom z nowych zbiorów poważne ilości zboża, a mianowicie 13.000 wagonów pszenicy, 15.000 wagonów żyta, 8.500 wagonów jęczmienia i 9.000 wagonów kukurydzy.

Wzajemnie, jak mówią, feldmarszałek Göring zobowiązał się dostarczyć Słowacji obrotów koncentracyjnych.

Jest to tym prawdopodobniejsze, że Führerów Trzeciej Rzeszy cechuje wyjątkowo bujny talent „koncentracyjny“.

Ekspansja tego talentu coraz bardziej przybiera na aktywność, bo oto można na dowód przytoczyć wiadomość treści następującej:

Jak donoszą z Genui, w okolicy Reggio Emilia tworzy się nowy obóz koncentracyjny. W obozie tym umieszczono być mają Włosi wskazani włączom włoskim przez przebywających we Włoszech agentów Gestapo, jako element niebezpieczny.

Poza obozem w Reggio Emilia istnieją jeszcze kilka obozów koncentracyjnych, w których przebywa dotychczas około 5 tys. osób. Należą oni wszyscy do tych 18.000 niebezpiecznych, objętych spisami niemieckiej Gestapo.

Prawda, że poważne sukcesy współpracy włosko-niemieckiej?!

U następców Eskulapa

MŁODY LEKARZ — Pomyśl, kochany wujku, dziś w nocy wyzdrowiało mi znów pięciu pacjentów!

— Dobrze ci tak! Czemu tak mało dbasz o nich?

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Ostatnie dni przed Krynicą
Dziś o godz. 8.15 wiecz.

Rose Marie

z udziałem Kulczyckiej i Dembowskiego

Miedź, ołów, srebro i arsen odkryto w górach Świętokrzyskich

Prowadzone intensywnie badania geologiczne w obrębie Gór Świętokrzyskich dają coraz lepsze wyniki. Po odkryciu bogatych złóż barytu w okolicy Strawczynka, odkryto bogate złoża syderytu na Górze Chełmowej koło Nowej Słupii, które idą w kierunku przeciwnym od eksploatowanych już obecnie, jedynych w Polsce

pokładów pirytu.

Ostatnio w okolicy Woli Kłuckiej w lesie Glinianym natrafiono na rudę żelazną bogatą w hematyt. W ostatnich dniach prowadzone głębokie wiercenia przez Państw. Instytut Geologiczny natrafiły na Górze Miedzianka pod Kielcami na złoża rudy mied-

dzianej z nieznaną domieszką srebra i dużą ilością arsenu. Złoża te znajdują się na zębnięciu trąsu i dewonu na głębokości około 60 m. Również w okolicy Promnika w pow. kieleckim na odcinku około 200 ha natrafiono na pokłady rudy miedzi i ołowiu.

Tereny te zostały już nabyte przez jedną z form gronoślaskich, która jeszcze w b. r. zamierza przyjąć do eksploatacji tych rud. W związku z nowymi odkryciami projektowana jest w Kielcach budowa nowoczesnej walcowni miedzi, w której ma być zaangażowany również kapitał zagraniczny.

Dla dobrych filmów niema złego sezonu

Aby Sz. Publiczność nawet w okresie letnim nie straciła zaufania i chęci do odwiedzania kina — Dyrekcja kina „Pan“ postanowiła także w okresie letnim wyświetlać wyłącznie dobre filmy.

Dziś ostatni dzień wyświetla się film „Radość życia“ ze słynną gwiazdą ekranu Irene Dunne i znakomitym Douglasem Fairbanksem.

Tylko za 33 zł.

Trzy dni nad morzem — Dzień w Stolicy

Pociąg turystyczny Wilno — Warszawa — Gdynia

(Wszystkie miejsca sypialne)

W POCIĄGU KABARET i DANCING. Wyjazd z Wilna 28.VI, powrót do Wilna 3 lipca

Podczas trzydniowego pobytu w Gdyni — bezpłatne kwatery w wagonach turystycznych, zwiedzanie portu od strony morza i lądu oraz wycieczka morska do Jastarni.

W drodze powrotnej całodzienny pobyt w Warszawie

Zapisy w Adm. „Kurjera Wileńskiego“, ul. Bisk. Bandurskiego 4—7, tel. 99, w godz. 10—20, w Adm. „Ekspressu Wileńskiego“ Mickiewicza 11 i w „Orbisie“

Tylko za 33 zł.

Należy zakonserwować najstarsze mury Wilna na placu Katedralnym

Prowadzone obecnie na placu Katedralnym w Wilnie roboty konserwatorskie wydobły z pod warstw gruzu szczątki najstarszych murów obronnych Wilna z XVI w. Sam fakt istnienia tych murów na tym terenie nie był niespodzianką. Wiedzieliśmy dobrze, że na placu od wieży w obie strony biegnęły mury obronne Wilna, których resztki zostały przykryte warstwą ziemi.

Stosunek nasz, jak dotychczas, do ukrytych pod ziemią szczątków murów

NIE BYŁ SKRYSTALIZOWANY. Istniało jedynie zdecydowane pragnienie poznania ścisłego rozplanowania oraz konstrukcji ich resztek. Nie wypowiadaliśmy się natomiast na temat ich dalszego losu.

Pytanie, czy mury te mają leżeć na dół ukryte pod ziemią, przynajmniej w granicach życia naszego pokolenia, czy należy je wydobyc na światło dzienne, zakonserwować, odpowiednio uzupełnić i w tym stanie przechować — nie było stawiane.

Gorąca dyskusja na temat projektu regulacji placu Katedralnego, która

PASJONOWAŁA UMYSŁY WILNIAN,

nie potrafiło o to zagadnienie. Projekt regulacji opracowano i przygotowano do realizacji w roku bieżącym bez zajęcia zdecydowanego stanowiska w sprawie skarbowych przesłuchań, które plac kryje w sobie.

Pasjonujące zagadki planu i rodzaju średniowiecznych zabudowań najbogatszego w zabytki miejsca Wilna miały znaleźć się pod kosztownym brukiem, którego nie mielibyśmy od wagi wzdrzeć na przestrzeni co najmniej kilkudziesięciu lat.

Dobrze się też stało, że przed regulacją placu rozpoczęto na nim roboty badawcze. Przyniosły one ciekawe rezultaty już w swoich początkach i postawiły wobec bardzo poważnych zagadnień.

ZAGADNIENIA TE SĄ NASTĘPUJĄCE:

1) Czy należy badać plac gruntów nie aż do najniższych warstw kulturowych na całej jego przestrzeni, czy też można ograniczyć się do fragmenta

rycznego zbadania jego części i tylko górnych części budynków z cegły, nie sięgając obok niżej fundamentów?

2) Czy po zbadaniu resztek murów należy je zasypać gruzem czy też najciekawsze i najstarsze części (choćby murów obronnych) zakonserwować i pozostawić na widoku publicznym?

Pytań tych nie można uciec zbyć milczeniem, ani też zbagatelizować, bo by nam zarzucano, że

NIE UMIEMY OCENIĆ NAJWARTOŚCIOWSZYCH ZABYTKÓW WILNA. Jeżeli chodzi o rozmiary badań, to zdaje się, pogląd, że należy badać wyczerpująco będzie miał więcej zwolenników.

Plac Katedralny wymaga całego sztabu fachowców z kilku dziedzin nauki, współczesnych precyzyjnych metod itp. warunków, które doprowadzą do właściwego poznania jego dziejów. Odkopanie i splanowanie je dynie murów bez zbadania warstw głębszych, to jedynie początek robót. Dla tego też p. konserwator planuje roboty na dłuższej i chce dotrzeć do niższych warstw.

Stoimy więc na tym stanowisku, że przed regulacją placu, należy jak najszybciej zbadać zabytki, które kryje

w sobie.

Odpowiedź na drugie pytanie jest **O WIELE TRUDNIEJSZA.**

Ze względów turystycznych i w ogóle z wielu innych należałoby odkopać i ruiny pozostać na wierzchu. Wyraźna jednak natychmiast sprawa regulacji placu, kompozycji jego rysunku. Przeszłość zaczyna tu wyraźnie brzdącić, przeszkadzać w komponowaniu piękna, które chcielibyśmy po sobie przekazać przyszłemu pokoleniom.

Powstała też obawa, aby w obronie tworzonych przez nas piękna nie byliśmy zbyt subiektywni, aby przyszłe pokolenia nie zarzuciły nam daleko posuniętego egoizmu i nie przystąpiły same do odkopywania po nowemu i konserwowania tej przeszłości, którą wzgardziliśmy zasypując.

To też wysuwamy projekt do dyskusji. Należałoby najciekawsze szczątki — chociażby najstarszych murów miasta — wkomponować w nowoczesny projekt regulacji placu i w ten sposób pogodzić nasz sentyment do przeszłości z twórczością obecną.

Konkretnie np. można by było fragmenty obronnych murów, odsłoniętych koło wieży katedralnej zakonserwować podwyższając je nieco. Fragment zachowanych murów nie

jest zbyt duży. Można by go wkomponować w rysunek planu, tym bardziej że w tym miejscu projektuje się trawnik, odcinający właściwy plac Katedralny od mniejszego. Mur podwyższony, ze strzelnicami, podkreślony fosą, która nie jest jeszcze odkopana, byłby

ATRAKCYJNYM OBIEKTEM TURYSTYCZNYM.

Wczoraj p. wice-prezydent Nagurski wypowiedział się na łamach „Gońca Porannego” za potrzebą zorganizowania w Wilnie w 25-lecie niepodległości wielkiej wystawy — Wilno przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Otóż odsłonięcie i konserwacja najstarszych murów na placu Katedralnym przysporzy tej wystawie jeden z najpiękniejszych obiektów.

Oczywiście w związku z tym może powstać dyskusja na temat obiektów, które warto konserwować i odsłonić na stałe. Wszystkich nie da się utrzymać na powierzchni, ponieważ plac Katedralny zamieniliby się w wystawę ruin i nie mógł by być użyty do żadnych innych celów.

Część ruin da się jednak odsłonić bez szkody dla ogólnej koncepcji regulacji placu.

Powinni w sprawie tej zabrać głos urbanisci. **Włod.**

Tajemnice trzech zamków na warsztacie prac konserwatorskich

Sezon konserwatorski na Wileńszczyźnie został już rozpoczęty. Ważniejsze prace obejmują Górę Zamkową w Wilnie, zamek na wyspie w Trokach i stary zamek w Grodnie.

NA GÓRZE ZAMKOWEJ W WILNIE

roboty prowadzone były z małymi przerwami przez całą zimę i trwają do dziś. Zrekonstruowany został dawny wjazd serpentynowy na Górę Zamkową. Skasowane zostały dotychczasowe wejścia na dziedzińce zamkowy, umieszczone w wymiocie murów. Właściwa brama wjazdowa, która odkryta została w ubiegłym roku, zostanie zrekon-

struowana. Roboty wstępne są już rozpoczęte.

NA WYSPIE W TROKACH

prace rozpoczęte zostały przed dwoma tygodniami dzięki p. ministrowi Zydrum Kościłkowskemu, który przyznał na ten cel specjalny kredyt z Funduszu Pracy.

W roku bieżącym zakończona zostanie konserwacja baszty południowo-zachodniej oraz muru obwodowego pomiędzy dwoma basztami narożnymi.

Równocześnie prowadzone są prace przy części mieszkalnej zamku kierownictwo roboty zamierza dla pełnego zabezpieczenia resztek sklepień z gotyckimi wspornikami i żebarami oraz pozostałości bizantyjskich mallowidiel selenanych z 15 wieku — całą tę część zamku zrekonstruować nakrywając ją dachem.

W roku bieżącym zasklepienie zostaną dolne kondygnacje zamku, a także zrekonstruowane będą gwiazdźskie sklepienie w sali reprezentacyjnej. W odbudowanych salach mieścić się będzie muzeum Trok, na które złożą się eksponaty odkopane w trakcie badań, plany pomieszczeń, rysunki, stare widoki itp.

Już dzisiaj można się zorientować, że

zbiory przyszłego muzeum trockiego zawierać będą wyjątkowo interesujące kolekcje ceramiki użytkowej z 16 i 17 wieku oraz piękny zbiór kafli.

Systematyczne prace konserwatorskie i badawcze

NA STARYM ZAMKU W GRODNIU

prowadzone są już od trzech lat. Podobnie jak w latach ubiegłych główny nacisk kładziony jest na badania archeologiczne, które pozwolą na odtworzenie najwcześniejszych dzieł tego miejsca, sięgających 11 wieku

W chwili obecnej kończy się badanie terenu położonego na zachód od świątyni bizantyjskiej. W pierwszych dniach lipca rozpoczęło się odkopywanie wnętrza samej świątyni. Prace te mogą przynieść rewelacyjny materiał wykopaliskowy.

Wyniki tegorocznych badań, prowadzonych od dwóch tygodni są również bardzo interesujące. Wydobłyto szereg przedmiotów, które posłużą do ścisłego datowania najstarszej warstwy drewnianego grodu. Do nich ma należeć przede wszystkim ułamek dzwonu z napisem starosłowiańskim, medallion z płaskowca z wizerunkiem Chrystusa oraz szereg ornamentowanych przedmiotów.

Oaza dobroci Wśród tych, którym słońce nie świeci

W bok od zakurzonej szosy, za miasteczkiem Powązką i wsią Opałen, leżą Laski — schronienie niewidomych. Powstały dosłownie z niczego, a raczej z ludzkiej dobroci. Paru właścicieli ziemskich dało po kilka hektarów piaszczystej, podwarszawskiej ziemi; zbudowano na razie nędzny domek — potem, powoli zaczęły napływać dotacje z Ministerstwa Opieki Społecznej i prywatne; wybudowano dom dla chłopców pod wezwaniem Świętej Teresy i dom dla dziewcząt pod wezwaniem Świętego Stanisława... Dziś Laski to największy w Polsce i wzorowo prowadzony przez Zgromadzenie SS. Urszulanek i Towarzystwo Opieki nad ociemniałymi tego rodzaju ośrodek. A jednak za ciasno jest w dwóch pięknych, murowanych gmachach. Za ciasno, bo napływają wciąż nowe zgłoszenia, rozrastają się warsztaty w których pracują niewidomi. Teraz warsztaty te mieszczą się dosłownie w piwnicach, gdzie niskie sklepienie nie pozwalało człowiekowi na wyprostowanie się. W takich warunkach pracują niewidomi przy masowym wyrobie najmniejszych szczonek, przeznaczonych na sprzedaż.

Wygodniej nieco jest dziewczynom. Dom w którym mieszkają jest nowszy, a dziewczynek mniej. Mają więc nawet salę teatralną, a warsztaty, w których wytapiają obuwie i inne przedmioty z rąfki są widne i wygodne. Obok domu jest śliczna kaplica o wykładanych sosną ścianach. Chłopcy młodszy mają również swój domek jakby przedszkole. Ale chłopcy starsi już naprawdę nie mają się gdzie pomieścić. To też Fundusz Pracy wyasygnował w tym roku 40 tysięcy złotych na budowę jeszcze jednego gmachu. Będzie tam na piętrze internat — a na parterze znajdą wygodne pomieszczenie warsztatów.

Bardzo trudno jest oddać na papierze atmosferę psychiczną Lasek. Jest to prawdziwa oaza dobroci.

I jakkolwiek nieszczęśliwi są ociemniałymi, to nieszczęście ich staje się tu bez porównania łatwiejsze do zniesienia. Nie są sami, lecz wśród siebie podobnych. Mają zapewnioną naukę (zakład ma własną szkołę powszechną i szkołę zawodową). A przede wszystkim mają bardzo wiele ciepłej opieki.

Kto choć raz widział, jak niewidome dzieci garną się do kierownika, p. Ruszczyca i ile miłoścy jest w każdym jego słowie, zwróconym do wychowanków; kto porozmawiał z Siostrą, opiekującą się niewidomą i głuchoniemą od urodzenia Helenką Romanowską — która dzięki tej opiece umie sprzątać, liczyć a nawet porozumiewać się przy pomocy specjalnie dla niej przez Siostrę wynalezionej alfabetu palcowego — ten musi powziąć paradoksalną z pozoru pewnością, że te dzieci nie są nieszczęśliwe. Ni czują prawie swego kalectwa. Biegają zdrowe, opalone i wesołe po ogrodzie zakładowym. Wszędzie umieją same trafić. Uczą się i bawią, śpiewają i grają (mają kilka fortepianów w zakładzie) — i wreszcie pracują, wyroby ich są doskonałe.

Gdybyż w przyszłości wszystkie niewidome dzieci mogły znaleźć schronienie w Laskach, lub podobnego typu zakładach w innych dzielnicach Polski. Gdyby rodzice wszystkich niewidomych rozumieli, jakie to dla nich jest dobrodziejstwo, a rodzice zdrowych chcieli się przyczynić darami do dalszego rozwoju Lasek. Bo przecież jeszcze tak wiele ociemniałych nie może znaleźć tu miejsca. Dla tak wielu rodziców skromna suma 60 zł. miesięcznie; jaką się płaci w Laskach za utrzymanie, mieszkanie i naukę dziecka jest jeszcze zbyt wielką. A przecież tu tylko, w tej przedziwnej atmosferze dobroci mogą się czuć dobrze ci, dla których nigdy nie wschodzi dzień i nie świeci słońce.

A. Krukowska.

OBSTRUKCJA ZATRUIWA ORGANIZM

Pigułki przeczyszczające ALDOZA, zn. ochronny „GORAL” działają łagodnie i stosowane są nawet przy uporczywej obstrukcji. Nie wymagają specjalnej diety. Próbną pud. a 5 szt. 0.15.

ALDOZA

Międzynarodowa wystawa w Bukareszcie pod nazwą „Praca i Radość”



Król Karol II dokonał w Bukareszcie w towarzystwie członków rządu i dyplomacji uroczystego otwarcia międzynarodowej wystawy, zorganizowanej pod hasłem „Praca i Radość”. Wystawa jest poświęcona zagadnieniu pracy i wypoczynku. W inauguracji wystawy wzięła również udział delegacja polska. Na zdjęciu król Karol II podczas zwiedzania pawilonu rumuńskiego na wystawie.

HORYNIEC - ZDRÓJ

SEZON CALOROCZNY.

W sezonie III od dnia 21 sierpnia — 31 października prowadzone są „Tanie pobyty” 28 dniowe za zł. 141 — obejmuje: mieszkanie, utrzymanie, kąpiele siarczane i borowinowe i opiekę lekarską. Stacja kolejowa w miejscu, na linii kolej. Jarosław — Rawa Ruska, pow. Lubaczów, woj. lwowski.

Nie wolno lekceważyć cudzego czasu

Utarł się w Wilnie zwyczaj rozklejania na drzewach, murach i słupach ogłoszeń o wynajęciu mieszkań lub pokoi. Co prawda władze administracyjne zabroniły rozklejania ogłoszeń gdziekolwiek, ale na słupach ogłoszeń wych. Ale narazie nie o to chodzi. Ogłoszenia o wynajmie mieszkań widać niekiedy całymi miesiącami, chociaż już dawno zostały wynajęte.

Poszukujący mieszkania lub pokoju nie o tym nie wie i pędzi z jednego końca miasta na drugi, by usłyszeć, że mieszkanie zostało już wynajęte przed kilku tygodniami. Takie stan rzeczy nie może być tolerowany. Zainteresować się tym winni miarodajne władze i zmusić właścicieli mieszkań i pokoi do usuwania swych ogłoszeń natychmiast po odnalezieniu mieszkania.

Do Redakcji naszej napływają liczne w tej sprawie skargi. Sądzimy, że miarodajne czynniki wezmą je pod uwagę i pod rygorem surowych kar zmuszą odnajmowców do większego cenia czasu i fatygi obywateli miasta.

Do 1 lipca muszą być zamieszczone obrotowe anteny radiowe

Z dniem 1 lipca na terenie miasta muszą być zamieszczone radiowe anteny zbiorowe. Magistrat opracował specjalne przepisy, którym odpowiadać muszą nowoinstalowane anteny radiowe. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela bezpłatnie wydział inżynierski budowlanej Zarządu Miejskiego.

Nakaz usunięcia starych anten spowodowany został względami estetycznymi oraz bezpieczeństwa publicznego. Zdarzały się już częste wypadki, że źle zainstalowane anteny w pewnym momencie spadały powodując przykre konsekwencje.

Maturzyści wyruszają do obozów pracy

Tegorocznymi maturzyści po raz pierwszy na podstawie nowych przepisów o powszechnym obowiązku wojskowym, po zbadaniu ich przez Komisję poborową, powoływani są na obozy pracy. Przeszkolenie w tych obozach trwać będzie cztery tygodnie. Termin ćwiczeń wyznaczono celowo na koniec czerwca i miesiąc lipiec, tak, by umożliwić tegorocznym absolwentom licealnym przygotowanie się do egzaminów konkursowych na wyższych uczelniach, które rozpoczynają się w końcu sierpnia.

Wycieczka Sodalicji z Poznania w Wilnie

Wczoraj przybyła z Poznania wycieczka-pielgrzymka Sodalicji Marińskiej w ilości 1300 osób.

Po wysłuchaniu Mszy Św. w Ostrzej Bramie wycieczkowicze zwiedzili zabytki w mieście. Dziś wycieczka udaje się statkami do Kalwarii. W poniedziałek (ostatni dzień pobytu) przewidziane jest zwiedzanie Trok.

Na co chorują na Wileńszczyźnie

Wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące nagnannie za czas od 11.VI do 17.VI rb. na terenie woj. wileńskiego: jaglica 113, gruźlica 18 (zgonów 7), odra 13 (zgon 1), krztusiec 9, błonica 8, płońca 7, róża 10, dur brzuszny 4, dur plamisty 3, ospówka 4, zapalenie opon mózgowych 2, zapalenie mózgowia 1, świnka 1, tężec 1, zakażenie pętlowe 1.

Podziękowanie

IV Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Elżby Orzeszkowej w Wilnie składa wyrazy serdecznej wdzięczności Panu Dyrektorowi Pobóg-Kielanowskiemu, Panu Wicedyrektorowi Martyce i Zespołowi Artystów Teatru Miejskiego na Pohulance w Wilnie za każde roczną ofiarą w półprace z szkołą i stale okazującą jej wysoko wartościową pomoc we wszystkich poczynaniach artystycznych i wychowawczych.

Za niezwykły obywatelski stosunek do różnorodnych potrzeb młodzieży w każdej chwili jej zbiorowego życia składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Nowy amerykański robot

Radio-elektro potrafi wykonać sprawnie 25 ruchów

W laboratoriach znanego amerykańskiego towarzystwa przemysłowego Westinghouse Electric ukończono blisko dwa lata trwające prace nad wielkim robotem elektrycznym, który podobno prześciga „zdolnościami” wszystkich swoich poprzedników. Nazwano go „Electro”. Rzeczywiście, najrozsądniejsze urządzenia elektryczne zastąpił doskonale skomplikowany system dźwignic i kół zębatych, wypełniających wnętrze dotychczasowych robotów. Nawy człowiek elektryczny jest olbrzymem o wysokości 2 mtr. 10 cm. Waży jednak stosunkowo niewiele, bo wszystkiego 120 kg. Swoją lekkość zawdzięcza on zastąpieniu wielu części stalowych przez aluminium. Umiejętności stalowego człowieka są imponujące. Umie on chodzić, a nawet tańczyć, wykonywuje ruchy przy pomocy rąk i palców, pali papierosa, mówi i śpiewa. Najciekawsze jest zaś to, że nie pozostając w żadnej łączności z otoczeniem, bez ukrytych dźwigni i drutów, reaguje w sposób „rozumny” na rozkazy, porusza się i zatrzymuje na żądanie, obraca głową, a nawet potrafi rozróżnić barwę czerwoną od zieleni

nej i nazwać ją słowami „red” i „green”. Jest rzeczą bardzo interesującą zapoznanie się ze szczegółami technicznymi tego niezwykłego dzieła techniki. Nie stanowią one tajemnicy, a amerykańskie pisma techniczne szeroko rozpisują się nad wewnętrzną budową i funkcjonowaniem robota. W obszernym wnętrzu tułowia znajdują się przeszło 40 obwodów elektrycznych, odpowiadających dostrojonych (podobnie, jak w radiodiodach) i reagujących na określone bodźce. Słabe prądy wzbudzone w tych obwodach, po wzmacnieniu przez system amplifikatorów, uruchamiają liczne silniki elektryczne, które z kolei poruszają dźwignie, służące do podnoszenia i opuszczania rąk, przesuwania nog, wciągania i wypuszczania dymu z papierosa itd. Zasada, na której opiera się „posłuszeństwo” robota, jest następująca: otwory „uszne” prowadzą do małych, ale bardzo czułych mikrofonów; poszczególne wyrazy, wymawiane dobitnie, wywołują poprzez te mikrofony impulsy elektryczne w odpowiednich obwodach. Dwa kolejno po sobie następujące

impulsy powodują uruchomienie robota, trzy impulsy, np. „Elektro, proszę stanąć” — zatrzymują go, a cztery przywracają go do postawy spoczynkowej. Zresztą wyrazy mogą być dowolne; robot nie jest więc zbyt „inteligentny”. „Elektro” potrafi wykonać sprawnie 25 ruchów. Ośrodek, kierujący tymi ruchami, składający się z czterdziestu kilku obwodów, mikrofonu i komórki elektrycznej — waży ok. 25 kg. Dla wykonania 500 najbardziej podstawowych ruchów ludzkich robot musiałby być więc zaopatrzone w ośrodek — swojego rodzaju mózg — ważący 500 kg. Reagowanie na barwy oparte jest na dość prostym urządzeniu, składającym się z filtrów barwnych, komórek fotoelektrycznych i amplifikatorów, połączonych z taśmami dźwiękowymi. Zastosowano pomysłowe urządzenie, podnoszące niezwykle efekt słów „wymawianych” przez nowego robota: słowniki radiowo reprodukcją dźwięk sprzężono z aparaturą elektromagnetyczną, poruszającą usta w ten sposób, że głośniejszy dźwięk powoduje większe rozchylenie warg.

Min. Sidorowici na Śląsku



W czasie swego pobytu na Górnym Śląsku rumuński minister do spraw młodzieżowych T. Sidorowici wzięli wraz z delegacją władz naczelnych organizacji „Strajka Tamni” w towarzystwie prezesa Związku Harcerstwa Polskiego wojewody Grażyńskiego go ważniejsze ośrodki przemysłowe, oraz śródmiejskie harcarskie. Nr zdjęciu — Pan minister Sidorowici i wojewoda Grażyński wśród młodzieży harcarskiej w Górkach.

Tabela loterii

4 dzień ciągnięcia 1-ej klasy 45-ej Loterii Państw.

I i II CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana 100.000 zł. padła na nr. 43032
50.000 zł.: 54287
5.000 zł.: 3584 95184 163729
2.000 zł.: 43116 90297 95478
1.000 zł.: 42909 89895 148121

WYGRANE PO 500 ZŁ.

508 2302 3377 4295 937 5088 6127
7100 776 10039 648 12488 17201 801
20373 814 22797 852 984 23231 24081
27314 424 510 28421 29361 32767
35271 42587 44281 46027 47204 478
618 48058 54150 55997 56575 59328
546 61188 63434 606 64194 65803
66508

68329 798 801 69 69462 932
71846 82 944 96 72083 73143 332
75557 80 79154 81278 83278 84259
85245 585 781 87749 91126 94879
95045 96353 827 97808 98872
99712

100753 977 101804 102972 105348
512 107935 110369 111028 114584 947
115975 116046 991 118261 983 887
119560 730 862 123518 124717 126445
833 129581 132279 543 737
136291 139108 140599 141326
142128 718 145190 761 145979 148713
149012 881 150899 152241 307 157406
160339 166381

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

83 129 220 311 26 31 435 559 60
384 821 979 1062 281 722 979 2045
77 216 99 400 24 61 697 3376 525
806 80 83 86 4398 648 40 715 60 550
5505 95 835 6117 24 214 76 626 715
72 7376 426 42 27 616 942 8076 66
365 435 50 525 611 13 733 9260 62
80 753 71 815 989 10536 622 65 764
886 11850 67 454 68 568 744 12229
328 561 641 766 850 13223 334 59
538 917 14051 58 353 501 19 22 693
15119 503 712 43 16280 17053 148
399 609 94 748 905 28 18049 70 217
363 806 17 942 19027 414 639 876
20002 29 139 687 976 21000 135 243
531 606 951 22063 696 725 828 20050
192 278 648 772 964 24126 39 205 365
441 509 792 949 25414 872 908 91
26291 507 27831 920 28022 432 630
742 835 29083 206 54 305 23 49 96
948 30151 288 321 26 434 87 578 756
871 31024 64 479 911 732 972 32306
47 456 532 64.

33151 61 282 384 624 64 718 815 78
34060 436 714 827 970 35187 303 557
6125 36025 249 344 65 470 672 743
37020 69 103 373 404 572 903 38029
59 222 440 611 51 734 36 39302 987
40025 318 408 71 684 885 41416 55
706 93 42216 332 89 471 539 62 748
43440 776 957 44076 119 651 64 45021
77 91 534 783 893 932 46002 247 407
86 93 660 839 946 47042 655 864 907
63 48140 60 833 908 49 49173 89 229
468 94 991

60262 371 626 51031 316 73 895
52089 209 811 92 53156 360 68 405
98 523 87 741 54095 281 332 483 539
93 55223 51 418 45 606 10 747 982
56029 119 212 57 380 89 422 76 522
57231 70 439 620 766 85 920 56001
75 274 395 406 58 72 674 942 58
59143 49 361 441 526 81 79 97 658 84
844

60016 44 144 58 73 202 12 447 924
61066 166 339 5 464 540 677 95 734
65 92 62139 317 452 596 612 906
63129 309 582 798 64449 72 525 676
65120 80 219 34 66 73 493 805 25
66137 263 512 770 896
67047 50 130 53 262 402 67 727
78 232 45 385 318 88 958 69167
70 436 927 99 70084 247 572 920
71042 287 665 974 72008 348 456
785 884 73083 174 213 338 486
575 992 74064 221 49 86 302 405
6 621 28 75121 25 224 390 506
797 76185 555 875 77043 693 758
845 985 78253 447 643 47 117 50
953 89 79099 372 457 649 706 62
870 989 80175 78 360 870 85 901
81022 225 53 365 449 96 659 82211
70 79 425 511 838 952 83075 388
610 56 875 34860 85250 327 63
813 47 929 59 86028 158 389 405
9 35 518 630 715 306 93 87143
242 313 88029 631 822 89038 127
647 775 90010 98 160 357 515 69
639 91128 298 689 749 811 87
92181 91 230 369 578 728 845
93042 267 941 42 94053 401 32 79
690 91 722 70 818 39 95126 70
91 237 70 840 62 761 81 999 9602
60 137 215 750 97 98018 101 60
277 320 46 434 43 703 858 63
99152 345 540 667 97 805

100088 82 115 239 303 13 402 95
557 78 641 101285 95 381 404 89 518
91 641 726 102184 52 483 522 769
103802 407 93 500 769 883 104039
288 636 105390 450 796 106266 397
612 24 98 722 36 824 74 107313 49
564 623 57 64 747 77 886 950 108008
313 20 46 53 475 627 39 716 55 851

109187 438 823 63 913 85 110113 668
710 991 11015 291 671 828 95 112033
459 679 794 894 982 91 11371 595
875 114582 734 932 115151 801 92 453
567 83 88 685 115983 117059 118 422
679 719 38 862 99 118155 519 635
119005 190 349 620 719 120333 67
423 61 788 859 992 121014 342 646
764 896 920 122584 638 711 123179
304 413 24 553 803 124099 205 58
332 444 569 618 125136 00 30 551
706 802 46 125000 38 204 664 911 99
127048 74 382 412 29 593 631 734
128143 61 201 618 129355 425 94 617
876 948 60 130077 266 573 809 908
131016 334 451 65 537 99 607 132584
860 931

133469 134066 488 872 958 135016
495 136065 340 446 900 137039 95
124 94 540 138626 759 900 58 139237
68 78 648 762 883 942 140474 742
141046 339 406 520 142168 508 825
95 143061 303 706 875 144411 687 880
978 145002 152 88 387 146120 218 522
676 707 836 73 147257 313 19 93 498
808 998 148256 462 717 989 149043
72 88 221 455 86 790 915 90 150335
80 549 851 77 92 983 151010 171 558
150000 13 24 164 84 355 504 578 83
8009 982 153005 11 795 922 154086
655 155041 661 69 997 156118 426
787 877 157615 102 264 548 654 954
158990 159192 213 349 927 160468
555 687 161213 355 640 780 162053
62 267 73 324 419 580 989 163239
43 322 985 89 164123 203 538 679
730 929

133469 134066 488 872 958 135016
495 136065 340 446 900 137039 95
124 94 540 138626 759 900 58 139237
68 78 648 762 883 942 140474 742
141046 339 406 520 142168 508 825
95 143061 303 706 875 144411 687 880
978 145002 152 88 387 146120 218 522
676 707 836 73 147257 313 19 93 498
808 998 148256 462 717 989 149043
72 88 221 455 86 790 915 90 150335
80 549 851 77 92 983 151010 171 558
150000 13 24 164 84 355 504 578 83
8009 982 153005 11 795 922 154086
655 155041 661 69 997 156118 426
787 877 157615 102 264 548 654 954
158990 159192 213 349 927 160468
555 687 161213 355 640 780 162053
62 267 73 324 419 580 989 163239
43 322 985 89 164123 203 538 679
730 929

133469 134066 488 872 958 135016
495 136065 340 446 900 137039 95
124 94 540 138626 759 900 58 139237
68 78 648 762 883 942 140474 742
141046 339 406 520 142168 508 825
95 143061 303 706 875 144411 687 880
978 145002 152 88 387 146120 218 522
676 707 836 73 147257 313 19 93 498
808 998 148256 462 717 989 149043
72 88 221 455 86 790 915 90 150335
80 549 851 77 92 983 151010 171 558
150000 13 24 164 84 355 504 578 83
8009 982 153005 11 795 922 154086
655 155041 661 69 997 156118 426
787 877 157615 102 264 548 654 954
158990 159192 213 349 927 160468
555 687 161213 355 640 780 162053
62 267 73 324 419 580 989 163239
43 322 985 89 164123 203 538 679
730 929

133469 134066 488 872 958 135016
495 136065 340 446 900 137039 95
124 94 540 138626 759 900 58 139237
68 78 648 762 883 942 140474 742
141046 339 406 520 142168 508 825
95 143061 303 706 875 144411 687 880
978 145002 152 88 387 146120 218 522
676 707 836 73 147257 313 19 93 498
808 998 148256 462 717 989 149043
72 88 221 455 86 790 915 90 150335
80 549 851 77 92 983 151010 171 558
150000 13 24 164 84 355 504 578 83
8009 982 153005 11 795 922 154086
655 155041 661 69 997 156118 426
787 877 157615 102 264 548 654 954
158990 159192 213 349 927 160468
555 687 161213 355 640 780 162053
62 267 73 324 419 580 989 163239
43 322 985 89 164123 203 538 679
730 929

133469 134066 488 872 958 135016
495 136065 340 446 900 137039 95
124 94 540 138626 759 900 58 139237
68 78 648 762 883 942 140474 742
141046 339 406 520 142168 508 825
95 143061 303 706 875 144411 687 880
978 145002 152 88 387 146120 218 522
676 707 836 73 147257 313 19 93 498
808 998 148256 462 717 989 149043
72 88 221 455 86 790 915 90 150335
80 549 851 77 92 983 151010 171 558
150000 13 24 164 84 355 504 578 83
8009 982 153005 11 795 922 154086
655 155041 661 69 997 156118 426
787 877 157615 102 264 548 654 954
158990 159192 213 349 927 160468
555 687 161213 355 640 780 162053
62 267 73 324 419 580 989 163239
43 322 985 89 164123 203 538 679
730 929

III CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Staża dzienna wygrana 10 tys. złotych padła na nr. — 646874
15000 zł. — 159120
10000 zł. — 57589 116495 154229
5000 zł. — 3146 144698
2000 zł. — 43655 120668 131521
1000 zł. — 14088 47254 50283
147681 149731 160653

WYGRANE PO 500 ZŁ.

7446 8179 12273 14334 894 18280
19525 20811 23579 27915 81795 38258
769 40476 650 42379 43549 47169
49834 52252 59119 60495 67218 330
7432 76994 78043 85252 90316 95382
104899 11483 118600 119436 775
125118 129135 132674 135395 137717
142769 151932 154048 156488 157643

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

102 1007 705 6866 9943 13771
14463 17286 401 18043 26287 27443
28542 31843 38802 62 949 34639 861
39828 40979 44687 890 50976 54851
919 55103 59480 61459 63542 64640
65921 66364 67839 69566 73567
79866 80754 82140 89377 91194

IV CIĄNIENIE WYGRANE PO 500 ZŁ.

102 1007 705 6866 9943 13771
14463 17286 401 18043 26287 27443
28542 31843 38802 62 949 34639 861
39828 40979 44687 890 50976 54851
919 55103 59480 61459 63542 64640
65921 66364 67839 69566 73567
79866 80754 82140 89377 91194

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

6262 1240 2272 3275 386 943 4621
791 884 927 5409 721 6018 306 747
2103 48 398 846 10066 146 84 379
738 11091 327 579 783 12239 439
13605 845 14239 591 677 15041 16073
132 62 856 932 17043 524 104 33 879
18212 46 547 19180 85 468 789 956
20589 96 643 79 944 21307 92 550 812
930 22037 74 78 215 60 461 775 23181
368 703 24706 25161 26772 957 27053
242 417 862 28036 608 885 29294
312 21 72 892 32786 35991 34098
272 376 578 34338 36979 37146 302
24 71 544 634 38489 39032 347 40044
448 562 862 41361 514 32 42489 816
30 43016 325 527 44030 516 31 644
45118 31 46 71 354 457 748 46234
70 315 62 403 72 871 91 47111 14 9
231 453 635 632 48311 930 49193 270
728 989.

WYGRANE PO 62.50 ZŁ.

50255 817 921 51172 218 645 703
841 87 52439 54 697 858 53537 765
868 969 54108 26 277 437 856 70
55400 66814 57006 84 918 58218
59234 436 60014 374 604 61140 62280
417 64100 614 833 65465 864 84
67184 214 68558 83 69119 428 766
70271 71248 370 521 742 72858 78281
383 74351 76395 785 76169 227 37
47 655 894 77177 682 725 77 78161
79381 80343 50 462 8115 672 734
67 835 82056 470 78

KRONIKA

Kurjer Sportowy

RADIO

Bieg kolarski do morza polskiego

Dnia 26 bm. o godz. 9,30 sprzed kopca Marszałka przy Alei Niepodległości w Warszawie nastąpi start wyścigu kolarskiego do Morza Polskiego. Pierwszy etap prowadzi z Warszawy do Brodnicy, następnego dnia, tj. 27 bm. odbędzie się drugi etap z Brodnicy do Starogardu. Dnia 28 bm. kolarze przebędą trzeci etap wysięgu ze Starogardu do Gdyni. Po jednodzielnym odpoczynku i pobraniu wody z Morza Polskiego, kolarze wyruszą w dniu 30 bm. w drogę powrotną do Warszawy, przy czym trasa prowadzi z Gdyni do Bydgoszczy, następnie z Bydgoszczy do Kutna oraz z Kutna do Warszawy. Zakończenie wyścigu nastąpi w dniu 2 lipca około godz. 13 na boisku Polonii w Warszawie.

ni. Po jednodzielnym odpoczynku i pobraniu wody z Morza Polskiego, kolarze wyruszą w dniu 30 bm. w drogę powrotną do Warszawy, przy czym trasa prowadzi z Gdyni do Bydgoszczy, następnie z Bydgoszczy do Kutna oraz z Kutna do Warszawy. Zakończenie wyścigu nastąpi w dniu 2 lipca około godz. 13 na boisku Polonii w Warszawie.

Nowe minim. olimpijskie lekkoatletyczne

Na odbytym niedawno kongresie między narodowej federacji lekkoatletycznej w Londynie dokonano pewnych zmian w minimalnych kwalifikacyjnych niektórych konkurencjach olimpijskich w Helsinkach.

W trójskoku minimum 14,50 m.
W dysku 45 m.
W oszczepie 65 m.
W młocie 49 m.

Minima te przedstawiają się ostatecznie jak nast.:
W skoku w dal — 720 cm.
W skoku w zwwyż 187 cm. W zawodach eliminacyjnych poprzeczka ustawiona będzie początkowo na wysokości 160 cm, następnie 170, 180, 184 i 187 cm. W finale — od 170 cm poprzeczka 180, 190, 195, 198, 201 i ew. 210 cm.
Minimum skoku o tyczce — 390 cm. W eliminacjach poprzeczka ustawiona będzie początkowo na wys. 360 cm, następnie — 380 i 390 cm. W finale od 380 cm poprzeczka 395, 410, 420, 430, 440, 450, 455 cm.

W kuli minimum nieokreślone, pierwszych 6-ciu wejdzie do finału.
Zawodnicy, którzy zakwalifikują się do finałów, będą mieli w rozgrywkach finałowych zaliczony wynik z eliminacji.
Na kongresie zatwierdzono nast. nowe rekordy świata:
800 m — Wooderson 1:48,4 min.
880 jardów — Wooderson 1:49,2 min.
10 tys. m — Maeki (Finl.) 30:02,2 min.
Oszczep — Nikkanen 77,87 m.
4×110 y. — Uniwersytet California 40,5 sek.

Piętnaście lat Polskiego Zw. Bokserskiego

Polski Związek Bokserski, który w r. b. obchodzi 15-lecie swego istnienia, opracował sprawozdanie z działalności swej na rok ostatni.
Ze sprawozdania tego wynika, że PZB posiada w chwili obecnej 11 okręgowych związków ze 152 klubami wobec 142 w okresie poprzedzającym. Do najsilniejszych liczebnie okręgów należą: Warszawa (30 klubów), Pomorzanie — 23, Lwów — 20, Śląsk — 19, Poznań — 17, Łódź — 14.

państwowych przegraliśmy tylko 2: z Włochami w Wenecji i Niemcami we Wrocławiu. W okresie sprawozdawczego roku barwy Polski reprezentowało 26 zawodników. Najwięcej walk reprezentacyjnych stoczyli Koleczyński i Czortek po 8 (Koleczyński wygrał wszystkie swoje spotkania, Czortek przegrał jedno). Pisarski walczył 7 razy.
Ogółem reprezentacja Polski rozegrała do tychczas 49 sędziostw międzynarodowych, mając korzystny dla siebie stanunek punktów 494 do 330. Najczęściej walczyliśmy z Niemcami — 10 razy, z Węgrami — 8, Austrią — 6, Czechosłowacją — 5, Włochami 4.
Rekord w spotkaniach międzypaństwowych dzielił Piłat, który walczył 20 razy, wygrywając 9 walk, przegrywając 8 i remisując 3. Na drugim miejscu — Czortek, który stoczył 19 walk, w tym 16 wygrał, Chmielewski 16 walk i 12 wygranych.
Wydział sędziowski PZB ma zarejestrowanych 365 sędziów, w tym 164 sędziów związkowych.

Odczyt o stosunkach polsko-niemieckich

22 bm. w lokalu PZOO w Wilnie odbył się staraniem Legionu Młodzieży Polskiej odczyt p. Klemensa Lechnickiego z Warszawy o stosunkach polsko-niemieckich.

Drukarnia i Introligatornia „ZNICZ”
WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-40
Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarskim
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCIE
— „Szkarsztane róle” — na przedstawieniu ulu wieczorowym. Dziś, w sobotę dn. 24 czerwca o godz. 20 powtórzenie tekijkiej komedii współczesnej Benedettellogo pt. „Szkarsztane róle” w reżyserii Z. Sawana, Zabawne sytuacje, interesująca treść sztuki — daje wielkie pole do popisu wykonawcom — pp.: W. Alexandrowicz, H. Buyno, St. Jaśkiewiczówna i W. Surzyńskiemu. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Gołogowice.
Jutro, w niedzielę dnia 25 czerwca o g. 20 „Jam jest miłość”.
— Doroczny Popis Publiczny Uczniów Konserwatorium. Jutro, w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 11,30 w pol. w Teatrze Miejskim na Pohulancie odbędzie się Doroczny Publiczny Popis uczniów Konserwatorium Muzycznego im. M. Karłowicza w Wilnie. Ceny miejsc popularne.

„Akademia morską”

Dziś w sobotę dn. 24 bm. o godz. 20 w sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się uroczysta „Akademia Morska”.
6-ta linia autobusowa zamknieła zmianą trasy 3-ciej
Podaje się do wiadomości, iż od 24 czerwca 1939 r. wozy autobusowe Lini 6 na czas trwania miejskich robót terenowych nie będą kursowały, zaś linia 3-cia zmieni swą trasę, a mianowicie:
Od Cerkwi pojedzie ul. Piłsudskiego, Wileńskiego, przez teren Targów Południowych ul. Zgoda, Legionowa, Prowiantową do ul. Konarskiego i z powrotem tą samą trasą.
Przystanki warunkowe na trasie objazduwej: Piłsudskiego róg Wileńskiego, Wileńskiego róg Smoleńskiej, Targi róg ul. Zgoda, ul. Zgoda róg Legionowej. Ceny do przystanków: Targi róg Zgoda, Zgoda róg Legionowej do ul. Konarskiego, takie jak do ul. Prowiantowej.

Burza nad gminą iwiejską

Przeszła wielka burza gradowa, połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. Grad na terenie gminy Iwiejskiej zniszczył ogrody warzywne i lasie na przestrzeni 150 ha. Poza tym od piorunów powstały pożary, które zniszczyły doszczętnie domy mieszkalne i stróżnice wraz z inwentarzem w kolonii Krasowscyżna, Iwie i we wsi Nowodółki. W samym miasteczku Iwie piorun zniszczył przewody elektryczne, wskutek czego mieszkańcy pozabawieni byli światła przez całą noc.

LIDZKA

Gimnazjum — Kupieckie ks. ks. Pijarów w Lidzie. Istniejące od odmiana lat gimnazjum kupieckie ks. ks. Pijarów w Lidzie dotychczas nie posiadało praw szkół państwowych. Dyrekcja gimnazjum ubiegała się o uzyskanie tych praw, które otrzymała dopiero w roku bieżącym. W związku z nadaniem praw państwowych, gimnazjum kupieckie w Lidzie (które już w ostatnim roku szkolnym nie mogło przyjąć wszystkich uczniów), rozszerzy w najbliższym czasie swe pomieszczenie. Dyrekcja gimnazjum zamierza przede wszystkim wybudować sklepy handlowe, w których ucząca się młodzież będzie miała możliwość bezpośredniego odbycia praktyki kupieckiej w okresie trwania nauk w gimnazjum.

Święto młodzieży w Bielicy. W Bielicy pod przewodnictwem nauczyciela Modesta Żeleńskiego zorganizowano święto młodzieży, w którym wzięto udział ponad 500 osób.

— Kolo FON w Żyrmonach. W Żyrmonach staraniem miejscowego proboszcza ks. Bramskiego i nauczycielstwa zorganizowano koło gimnazjum Funduszu Obrony Narodowej. W skład koła weszło po dwóch przedstawicieli z każdej gromady, z których wyłoniony został zarząd koła. Oprócz ludności wiejskiej członkami koła FON w Żyrmonach zostali nauczyciele, urzędnicy samorządowi i miejscowa inteligencja.

— Zarząd Szkoły Zawodowej Zęzińskiej w Ileszolele zawiadamia, że pomimo śmierci nieodziszanej pamięci Marii Leskiewiczówny jej założycielki, Szkoła istnieje nadal i już teraz przyjmuje zgłoszenia na rok szkolny 1939-40 — poczta Skrzyżowanie k. Lidy, Szkoła Zawodowa w Ileszolele.

BARANOWICKA

— Wybory do Zarządu Gminy w Wolnej. Pod przewodnictwem p. senatora Konstantego Redutowskiego odbyły się w gminie Wolna wybory do miejscowego zarządu.

Na wójta wybrany został dotychczasowy wójt Piotrowski Tadeusz, na podwójnego Gromadzkiego Konstanty i na ławników nauczyciel Nawroci Bolesław, Rozumko Józef i Jakubowicz Władysław.

— Otwarcie kursu dla gminnych instruktorów Przygotowania Radowego w Baranowie. 26 czerwca br. nastąpi w Baranowie uroczyste otwarcie kursu, organizowanego przez Wojewódzki Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju przy finansowym poparciu Rozgłośni Polskiego Radia w Baranowie. Na uroczystości otwarcia kursu ma przybyć do Baranowicz delegacja Centrali Polskiego Radia z Warszawy oraz przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych całej Nowogródziny. Uroczystości otwarcia kursu będą tego dnia transmitowane przez Rozgłośnię Baranowicką w programie lokalnym od godz. 13,5 do godz. 13,25. Wszystkie uczestnicy zostaną pomieszczeni w koszarach Kościuszkowskich w Baranowie.

— NERWOWE CBOBA PODPALIŁA WŁASNE MIESZKANIE I RZUCIŁA SIĘ DO STUDNI. Na kol. Żarnokowskiej, gmina Jasierzembi wybuchł pożar w zabudowlach Bernata Terencjusza, wskutek czego spalił się dom mieszkalny wart. 600 zł.

Według krążących pogłosek dom został podpalaony przez Bernat Marię, żonę poszkodowanego, która w czasie pożaru rzuciła się do studni — została jednak uratowana, Bernat Maria od kilku lat cierpi na rozstroj nerwowy.

— WSCIEKLE PSY. W miasteczku Swój jatyce został zabity w tych dniach wódek w pień, który pokąsał inne psy, a we wsi Stańczyki, gm. Darowo, pogryzł Bulatowa Zofię, którą natychmiast poddano szereple ulu oobronnemu.

DZISNIEJSKA

— Dekoracja odznaczonych. 18 bm. staosta powiatowy Suszynski dekorował w gmachu starostwa za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej Władysława Jurekiewicz, Piotra Kwiatkowskiego, Leona Tołoczka i ks. Jana Żulka srebrnymi krzyżami zasługi oraz Stanisława Drozdowicza, Feliksa Gołowicza, Ludwika Landsberga, Kazimierza Kośnikowskiego, Witolda Koronko, Witolda Mannowskiego i Władysława Romanowicza — brązowym krzyżami zasługi.

Ceny nabiātu i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 23.VI 1939 r. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

MASŁO za 1 kg	hurt	detal
wyborowe	2.50	2.80
stołowe	2.40	2.70
solone	2.00	2.40
SERY za 1 kg		
edamski czerwony	1.85	2.20
żółty	1.65	2.00
litewski	1.55	1.80
1 J J za 1 kg	1.20	1.3

CZERWIEC

Dziś: Nar. Św. Jana Chr. Jutro: Adalberta W.
24 Sobota
Wschód słońca — g. 2 m. 44 Zachód słońca — g. 7 m. 51
Opuszczenia Zakładu Meteorologii USE w Wilnie z dn. 23.VI. 1939 r.
Ciśnienie 752
Temperatura średnia + 14
Temperatura najwyższa + 18
Temperatura najniższa + 12
Wiatr: północno - zachodni Opad. 0,3
Tendencja: bez zmian
Uwagi: pochmurno, przełotne upady, grad.

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokolowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczowskiego (W. Połubanka 25); Miejska Wileńska 23); Turgeia (Niemiecka 15); Wileńskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Al. Łokolska 42); Szantyna (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

— OTWARTE w roku szkolnym 1938-1939 przy U. S. B. ogólnokształcące PANSTWOWE LICEUM im. JANA I JĘDRZEJA ŚNIADECKICH w Wilnie dla młodzieży męskiej uruchamia w roku szk. 1939-40 do datkowo czwartą wydzieloną KLASĄCZNY.
Do kl. i liceum na wydziały: klasyczny, humanistyczny, matematyczny, fizyczny i przyrodniczy są przyjmowani absolwenci gimnazjum ogólnokształcącego po zdaniu egzaminów wstępnych. Egzamina wstępne rozpoczynają się 26 czerwca. Podania przyjmują do 23 czerwca i bliższych informacji udziela kancelaria Liceum im. Śniadeckich, Wilno, Bakszta 15, tel. 28-28.

ROZNE.

— Doroczny popis publiczny uczniów i absolwentów konserwatorium muzycznego im. M. Karłowicza w Wilnie odbędzie się w niedzielę 25 czerwca rb. w sali Teatru Miejskiego na Pohulancie. Początek o godz. 11.30. W programie produkcje klas: fortepiana, skrzypiec, instrumentów dętych i śpiewu solowego. Dochód przeznaczony na rzecz Białej Pomocy Konserwatorium.
— Wystawa prac uczniów kompletów rysunkowych Spółdzielni Pracy Artystów Wileńskich „SPA” otwarta od 24 czerwca do 1 lipca w godz. 11—17 w lokalu własnym Wilno, pl. Orzeszkowej 11-b. Wstęp wolny.

NADESEANI

— Pensjonat nad jeziorom Karaciszki, dwie minuty drogi od stacji kolejowej, czynny od 25 bm. Ceny przystępne, doskonała kuchnia. Informacje: telefon Landwarów 8 lub poczta „Pensjonat Karaciszki”, folwark Dzikiwo, koło Landwarowa.

NOWOGRODZKA

— Preliminarze budżetowe związków samorządowych na rok 1939-40 opiewają na sumę 10.133.901 zł z czego przypada: na samorządy gmin wiejskich 4.322.950 zł, na miasta 2.081.415 zł oraz 3.729.535 zł, powia powie związki samorządowe. Najważniejsze działy w budżetach to: działy zarządu ogólnego, na który zarzawnie na wydatki personalne, jak i na wydatki rzeczowe preliminarzana jest łączna kwota 979.308 zł, następnie działy budowy dróg i urządzeń placów publicznych kwotę 1.433.521 zł (mieszalniczo o dmaturalnych świadczeń drogowych), do tej kwoty odwołał 1.385.414 zł, znowe pu bliczne — 1.102.565 zł, popieranie rolnictwa — 842.771 zł, spłata długów łącznie z procentami 809.514 zł, wydatki różne 405.807 zł. Pozostałe pozycje sięgają po kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wydatki nadzwyczajne przewidywane są w wysokości 1.594.838 zł, w czym przypada: na gminy wiejskie 458.805 zł, zaś na samorządy miejskie 1.136.032 zł.
— PODZIKOWANIE. Ognisko Osadników w Kosym Dworze tą drogą uważa za wskazane złożyć serdeczne podziękowanie pp. Władysławowi Jaworskiemu i Bogumi Pieślakównie, nauczycielkom szkoły powszechnej w Kosym Dworze za nieustraszoną i ofiarą pracę mimo trudnych warunków — w szkole i na polu oświaty pozaskolnej.
Zarząd: (—) M. Sobieraj, (—) O. Bautler.

Utonięcia, pożary i śmierć od piorunów

W folw. Ghodorki, gm. kucewice, piorun poraził śmiertelnie Władysława Jana.
W stawie kol. Kornackie, gm. prozorockiej, utonęło 3 i pół letnie dziecko.
W jeziorze Strusto, gm. brastawskiej utonął w czasie kąpiei 21 letni robotnik drogowy Bronisław Rakicki.
W rzece Kasucko, gm. kościelnie-

wieckiej utonął w czasie kąpiei 19 letni głuchoniemy Kapiąg Włodzimierz.
Posterunkowi policji P. P. z posterunku rzeczny Szymonowski Bronisław uratował tonącą w Wilii umysłowo chorą Fajgę Gurland, którą oddał pod opiekę rodzinną.
* * *
W dalszym ciągu z terenu woj-

nowogródzkiego dochodzą wieści o pożarach wskutek piorunów. W czasie od 14 czerwca pioruny wznęciły blisko 70 pożarów. Burze ostatnich dni spowodowały 34 pożary od piorunów, przy czym 4 osoby uległy porażeniu, a jedna zabrała. W czasie porażu zginęło kilkanaście sztuk inwentarza żywego. Straty wskutek pożarów od piorunów są dość znaczne.

LETNI ROZKŁAD JAZDY

ważny od dnia 15 maja 1939 r.

Stacja WILNO

Czas przyjscia do Wilna	POCIĄGI PRZYCHODZĄCE		Czas odejścia z Wilna	POCIĄGI ODCHODZĄCE	
	Przyjście z	U W A G I		Odejście do	U W A G I
0,13	Grodna	Kurs. codz. prócz dni poświat. Kursuje w dni poświateczne	0,01	Landwarowa	Kurs w dni rob. i od 28 V do 27 VIII codz.
1,43	Jaszun		0,30	Królewszczyzny	
4,45	Lidy		4,13	Grodna	
5,32	Nowej Wilejki		4,41	Landwarowa	
5,42	Landwarowa	Kursuje w dni rob. i od 28 V do 27 VIII codziennie	4,48	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
6,10	Królewszczyzny		4,57	Zawias	
6,32	Nowej Wilejki		5,05	Jaszun	
7,03	Rudziszek		5,35	Nowej Wilejki	
7,05	Jaszun	Kurs w dni robocze	5,48	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
7,15	Olechnowicz		6,30	Lyntup	
7,20	Warsza Gł.		6,38	Wolczun	
7,22	Baranowicz Pol.		6,40	Kowna	
7,30	Nowych Świącian	Kurs w dni robocze	7,25	Rudziszek	Kurs w dni świąteczne od 28 V do 17 VIII
7,45	Warszawy Gł.		7,30	Nowej Wilejki	
7,45	Nowej Wilejki		7,35	Zdobunowa	
8,00	Zemgale		7,41	Zawias	
8,25	Zawias	Kurs w dni świąteczne	7,53	Królewszczyzny (przez Mołodeczno)	Kurs w dni świąteczne
8,35	Nowej Wilejki		8,05	Zemgale	
8,45	Wolczun		8,15	Warszawy Gł.	
9,28	Rudziszek		8,20	Lwowa	
9,40	Nowej Wilejki	Kurs w dni świąteczne	8,25	Zahacia	Kurs w dni świąteczne
9,45	Zawias		8,40	Warszawy Wil.	
10,34	Landwarowa		8,56	Nowej Wilejki	
10,55	Jaszun		9,00	Jaszun	
11,01	Zawias	Kurs w dni robocze	9,00	Zawias	Kurs w dni robocze
11,22	Nowej Wilejki		10,38	Nowej Wilejki	
11,42	Lyntup		11,32	Nowej Wilejki	
11,45	Kowna		12,05	Wolczun	
11,46	Lwowa	Kurs w dni robocze	12,25	Rudziszek	Kurs. codz. prócz sobót robocze
12,16	Nowej Wilejki		12,40	Nowej Wilejki	
12,31	Grodna		13,10	Nowych Świącian	
13,05	Wolczun		13,34	Nowej Wilejki	
13,25	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	13,40	Jaszun	Kurs w dni robocze
14,15	Nowej Wilejki		13,50	Rudziszek	
14,25	Rudziszek		14,00	Podbrodzia	
14,50	Warszawy Gł.		14,13	Zawias	
15,20	Królewszczyzny	Kurs w dni robocze	14,20	Niemna	Kursuje w dni robocze
15,25	Porubanka		14,25	Nowej Wilejki	
15,38	Mołodeczna		14,35	Porubanka	
15,48	Rudziszek		14,55	Zemgale	
15,50	Zemgale	Kurs w dni robocze	15,06	Mołodeczna	Kurs w dni robocze
16,07	Warszawy Wil.		15,15	Rudziszek	
16,21	Zawias		15,23	Królewszczyzny	
16,32	Nowej Wilejki		15,38	Zawias	
16,38	Jaszun	Kurs w dni robocze	15,40	Baranowicz Pol.	Kurs w dni robocze
17,08	Nowej Wilejki		15,50	Nowej Wilejki	
17,35	Nowych Świącian		16,05	Warszawy Gł.	
17,40	Rudziszek		16,25	Nowej Wilejki	
17,55	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. prócz sobót	16,45	Lyntup	Kurs w dni rob. prócz sobót
18,05	Landwarowa		16,45	Landwarowa	
18,30	Oran		16,46	Jaszun	
18,30	Nowej Wilejki		17,05	Grodna	
19,07	Jaszun	Kurs w dni rob. prócz sobót	17,30	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. prócz sobót
19,10	Zawias		17,50	Zawias	
19,28	Nowej Wilejki		18,09	Podbrodzia	
19,57	Niemna		18,40	Nowej Wilejki	
20,17	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. prócz sobót	18,40	Lwowa	Kurs w dni rob. prócz sobót
20,40	Podbrodzia		18,51	Kowna	
21,01	Rudziszek		19,20	Rudziszek	
21,24	Nowej Wilejki		19,33	Nowej Wilejki	
21,31	Zawias	Kurs w dni rob. prócz sobót	20,05	Nowych Świącian	Kurs w dni rob. prócz sobót
22,08	Jaszun		20,15	Jaszun	
22,20	Lwowa		20,30	Zawias	
22,22	Zahacia		20,40	Nowej Wilejki	
22,31	Warszawy Gł.	Kurs w dni rob. prócz sobót	21,30	Warszawy Gł.	Kurs w dni rob. prócz sobót
22,35	Królewszczyzny (przez Mołodeczno)		21,30	Nowej Wilejki	
22,50	Zemgale		22,15	Nowej Wilejki	
23,01	Zawias		22,25	Wolczun	
23,05	Lyntup	Kurs w dni św. od 28 V do 27 VIII	22,46	Zemgale	Kurs w dni św. od 28 V do 27 VIII
23,22	Nowej Wilejki		23,05	Olechnowicz	
23,25	Wolczun		23,10	Warszawy Gł.	
23,35	Kowna		23,59	Jaszun	
23,50	Nowej Wilejki	Kurs w dni św. od 28 V do 27 VIII			Codziennie, od Jaszun do Lidy w dni poświateczne
23,55	Zdobunowa				

Zarząd Miejski m. Baranowicz ogłasza

Konkurs

na stanowisko miejskiego lekarza sanitarnego i kierownika Miejskiego Ośrodka Zdrowia w Baranowiczach w jednej osobie. Do podań należy dołączyć w odpisach:

- 1) świadectwo urodzenia,
- 2) świadectwo obywatelstwa Polskiego,
- 3) dyplom lekarski,
- 4) świadectwa z poprzedniej pracy,
- 5) odpis książki wojskowej,
- 6) świadectwo zdrowia.

Uposażenie wg VII grupy, szczebel „a”. Termin składania podań do dnia 10 lipca 1939 r. Baranowicze, dn. 22 VI 1939 r. Burmistrz m. Baranowicz L. Wolnik.

Sygnatura: Km 1476/38.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach I rewiru, Stanisław Paderewski, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzeszkowej nr 6, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lipca 1939 r. o godz. 9 w Baranowiczach, ul. Kopernika nr 41 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Gajewskiego Miłkołaja składających się z domu mieszkalnego drewnianego na rozbiórkę, oszacowanego na sumę zł 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 19 czerwca 1939 r. Komornik: (—) St. Paderewski.

Kupno i sprzedaż

DOM sprzedam skanalizowany, dwumieszkańcowy z ogrodem owocowym. Dowiedzieć się: Wilno, ul. Popowska 7-1 (Za rzecze).

MAŁĄ MASZYNĘ do pisania używaną w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ostatecznej ceny do Administracji pod „Szybko”.

SPRZEDAM dom murowany, czteromieszkańcowy z ogrodem warzywno-owocowym. Wiadomość, Filipa 1 m. 9.

NOWOGRODZKIE

DOKTOR

spec. chorób uszu, nosa i gardła — przyjmuje chorych w Nowogrodku w niedzielę 25 czerwca od godz. 9 w domu Pereseckiego, róg Zamkowej i wielkiego Rynku.

Stółpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stółpach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtową soli. Skupuje: zboże wszelkie, drzazgę oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stółpeckiego w Stółpach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje c. roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Kino „APOLLO”

w Baranowiczach

Dalsze sensacyjne dzieje „Władcy dżungli”, cz. I wielkiego filmu dżung.

Kłeska

Fascynujące sceny walk drapieżców

Kino Teatr „PAN”

w Baranowiczach

Najbardziej wzruszający film ostatnich czasów

„CYGANKA”

Rochelle Hudson i Shirley TEMPLE

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZESCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działają: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Gledroyć-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Reprezentacyjne Kino CASINO

Wspaniały film satyryczny

„Życie we dwoje”

W rol. gl.: Robert Montgomery i Rosalind Russell

LEKARZE

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-80. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Łaknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

Smiałowska

oraz Gabinet kosmetyczny, oświetlanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, tępizy, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady Leżniatki. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

LETNISKA

MAJATEK położony nad Wilną przyjmuje na letnisko z utrzymaniem lub bez. Miejscowość sucha, las sosnowy, plaża. Informacje, Zamkowa 14 m. 1.

LETNISKO z utrzymaniem, folwark Kamionka, poczta Ostrowiec k. Wilna, stacja Gudogaje, miejscowość ładna i zdrowa, rzeka i las sosnowy. Leontyna Harasimowiczowa.

PENSJONAT pań Podziemińskiej „Niemen”, przy stacji kolejowej Niemen, piękne położenie nad rzeką Niemen. Kuchnia obfita i smaczna. Ceny umiarkowane.

LOKALE

POKÓJ jak letnisko, ładnie urządzone ze wszystkimi wygodami w malowniczej okolicy, przy lesie nad brzegiem Wilny, do wynajęcia — Witoldowa Nr 5 — 1.

MIESZKANIE 3-4 pokojowe z wygodnymi poszukuje. Oferty do adm. „K. W.” pod „Mieszkanie”.

POKÓJ duży z osobnym wejściem ze wszelkimi wygodami i z używalnością kuchni na letnisko lub na stałe dla samotnego albo małżeństwa w Kolonii Wileńskiej ul. XV, nr 3 — niedaleko przystanku kolejowego od przystanku w stronę Nowej Wilejki. — Dojście do przystanku i rzeki Wilejki 4 minuty.

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią, kuchnia i wszelkie wygody do wynajęcia ul. Karpacka 5.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, ul. Łopowa 1 róg Sołtyskiej 29 (Zwierzyniec).

7 pokojowe mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Sadowa 4, tel. 690.

PRACA

DOŚWIADCZONA PIELEŃNIARKA poszukuje pracy przy chorym. Może wyjechać. Ofertę do administracji „K. W.” dla N. D.

RUTYNOWANA MASZYNISTKA przyjmie posadę; zarząd. Zgłoszenia proszę kierować do Redakcji „Kurjera Wileńskiego”.

MATURYSTA-EXTERNISTA udzieleńko repetycji w zakresie gimnazjum za utrzymywanie, względnie za mieszkanie (język obcy nie miewski). Zgłoszenia do Red. pod „Externista”.

Kupię dom

z długim banku

Wpłace 20 tysięcy

Oferta pisemna

do Redakcji „Kurjera Wil.”

pod „777”

Nauczam jeździć

motocyklem szybko i tanio, oraz wynajmuję S. Stankiewicz, Rzeczna 8-2. (Zakret).

PAN Ostatni dzień **Irena DUNNE** i Douglas Fairbanks w najbardziej czarującym filmie „Radość życia” Piękny nadprogram

HELIOS Największa splewacka świata **Grace MOORE** i Melvyn DOUGLAS w przepięknym filmie miłosnym „W siódmach miłości” Nadprogram: Atrakcja i aktualności

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Uroczna Jeannette Macdonald i słynny amant NELSON EDDY w wspaniałym filmie muzycznym „Gdy kwitną bzy”

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ SIÓDME NIEBO** W rolach głównych: Simone Simon i James Steward Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-ej w święta o 4-ej

OGNIKO Dziś. Nieśmiertelna historia wielkiej miłości „Dama Kameliowa” W rolach głównych: Greta Garbo i Robert Taylor. Nadprogram UROZMAICONE DODATKI. Początek o g. 6, a w niedzielę i święta o 4.

REDAKTOZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i tele.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąćki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ulańska 11; Żuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stółpe, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicę 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.